Nr 214. **Dnia 27 września.** **Poniedziałek.** **Dnia 15 (27) września 1880 roku.**

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Kosmy i Damiana.
Jutro: ś. Wacława króla czeskiego M.
Środa: śś. Michała Archanioła.
Czwartek: ś. Hieronima Kapłana D. K.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 55 | Długość dnia godzin 11 minut 48
Zachód „ „ 5 „ 47 | Ubyło „ „ 4 „ 55

Piątek: ś. Remigjusza B.
Sobota: śś. Aniołów Stróżów.
Niedziela: ś. Ludomira i *N. M. P. Różańc.*
Poniedziałek: ś. Franciszka Serafickiego.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Uroczystość św. Tekli, obchodzona w dniu wczorajszym zupełnym odpustem w dwóch jednocześnie świątyniach Pańskich, a mianowicie w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej (po-augustjańskim) i św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (po-karmelickim), sprowadziła tłumy pobożnych do obu tych świątyń.

Nabożeństwa te odbywały się przez dzień cały uroczyście, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu, którym prócz mnóstwa pobożnych asystowało liczne grono dziewic biało przybranych, a należących do bractwa św. Tekli, Panny i Męczenniczki.

W trzech zaś świątyniach, t. j. w kościele św. Krzyża, św. Franciszka i na Powązkach, obchodzoną była uroczyście z odpustowem nabożeństwem doroczna pamiątka poświęcenia tychże kościołów.

Pierwszy z tychże, Święty Krzyż, który po rozmaitych przejściach na nowo wzniesiony tak jak go dziś widzimy, pobłogosławionym został dnia 1 kwietnia 1696 przez Bartłomieja Tarłę, a 2-go kwietnia t. r. nuncjusz papieski Santa Crozze odprawiał w nim już pierwszą Mszę świętą, poświęconym został przez kardynała Radziejowskiego, prymasa, w dniu 14 października tegoż 1696 roku.

Drugi, kościół św. Franciszka zakonodawcy, pierwotnie drewniany, poświęcił już w dniu 3 października 1646 r. z upoważnienia biskupa, ówczesny ks. oficjał warszawski; świątynia ta jednakże ulegając kilkakrotnemu zniszczeniu, powstała dopiero jak ją dziś widzimy murowaną w latach od 1713—1732, a po zupełnem już ukończeniu budowli, poświęcenia jej dokonał Stanisław Hozjusz, biskup poznański, dnia 29 września 1738 r.

W kościele św. Anny obchodzoną była w dniu wczorajszym doroczna pamiątka błogosł. Ładysława z Gielniowa; słowo Boże głoszono tak w czasie Sumy, jak i podczas Nieszporów.

Kaplica też uroczystującego patrona, w której błogosławione szczątki jego złożone są, jaśniała przez dzień cały gorejącem światłem, a mnóstwo pobożnego ludu u stóp ołtarza św. Ładysława zasyłało korne swe modły do Pana Zastępów.

— W kościele św. Franciszka słowo Boże w czasie Sumy celebrowanej przez JX. kanonika Kaczanowskiego w dniu wczorajszym głosił JX Walichnowski.

W kościele archikatedralnym celebrował Sumę w dniu wczorajszym JX kanonik Jakubowski, jubilat, w czasie której słowo Boże głosił JX Seroczyński, wikarjusz miejscowy.

Bogactwa kopalne w Tatrach.

—km— W jednem z pism zagranicznych znajdujemy podane przez jednego ze specjalistów ciekawe wiadomości o nielicznych zresztą bogactwach kopalnych w łonie Tatr.

Otóż w okolicach Zakopanego znajdują się najpospolitsze w Tatrach piaskowce i łupki, należące do najniższego ogniwa formacji trzeciorzędowej; pokrywają je napływy złożone z głazów granitu, gnejsu, niekiedy kwarcytu.

Co do minerałów użytkowych, w te, jak rzekliśmy, Tatry są nader ubogie.

W Kościeliskiej dolinie pośród gnejsów znajduje się w żyłach kwarcowych tetraedryt, czyli mięszanina siarczyku, miedzi, siarczyku żelaza i innych domieszek.

Dawniej przed kilku wiekami, istniały tutaj kopalnie miedzi, w których znajdowano niekiedy i srebro.

Kopalnie żelaza znajdują się w Tatrach, pośród czerwonych łupków, już to w kształcie siarczyków, już w formie bezwodnych lub wodnych tlenków żelaza.

Rudy żelazne napotyka się w Kościeliskiej dolinie (t. z. Iwanówka), w Dziewrycie pod Magurą, gdzie jest jedna z najlepszych kopalni itd.

Ślady żelaza znajdujemy pod Gewontem w Strążyskiej dolinie, na Miętusie itp.

Obecnie zarzucono wydobywanie żelaza, a to z powodu, że ruda zawiera zbyt mały procent metalu, trudności zaś eksploatacji są bardzo znaczne; żelazo więc sprowadzane jest z sąsiednich Węgier i tylko przerabiane na miejscu.

Ruda miedziana również przedstawia znaczne trudności przy eksploatacji, ponieważ żyły jej znajdują się jedynie w twardym kwarcu lub gnejsie.

Nafty i soli w Tatrach niema widocznie, o węglu kamiennym także nie słychać.

Torf znajduje się w dość znacznej obfitości około wsi Bukowiny i na Podtatrzu w dość znacznej obfitości, lecz nie jest wcale wydobywany, bo mieszkańcy, jak dotąd, mają poddostatkiem drzewa w olbrzymich sąsiednich lasach.

W każdym razie— jestto bogactwo przyszłości...

Drogich kamieni niema zupełnie, pospolite granaty znajdują się czasami w granitach, w mikołupku i w gnejsie na Czerwonym wirchu.

Co do wód mineralnych, tych w Tatrach znajduje się wielka obfitość.

Między innemi jest w Jaszczurówce ciepła woda, mająca do 17°/₀ ciepłoty i zawierająca przymieszki soli jodowych; przy źródle urządzono basen, w którym się okoliczni mieszkańcy kąpią niekiedy.

Siarczane źródło wyborne, a dotąd wcale nie zużytkowane, znajduje się pod Reglami na lewo od doliny Strążyskiej; źródeł podobnych jest zresztą w górach wiele.

Nie mówiąc już o innych, Tatry posiadają bardzo wiele źródeł, dosiarczających najlepszej wody do picia, i to w znacznej obfitości.

Dość wspomnieć tu o źródłach: Goszczyńskiego w Kościeliskiej dolinie, mającem 4 stopnie ciepłoty i tworzącem odrazu dwa potoki, źródle pod Zawratem, mającem 2 stopnie ciepłoty, wspaniałem źródle Białego Dunajca i t. p.

Dodać wreszcie należy, że w okolicach Zakopanego w tych dniach odkryto niezmiernie ważne źródło mineralne, ze składu podobne do wody selcerskiej.

Co do praktycznego zastosowania znajdujących się w Tatrach kamieni, to, jak twierdzi pomieniony wyżej specjalista, znaczną korzyść przyniośćby mogła obróbka marmurów, spostrzeganych pod Suchym Wirchem, pomiędzy doliną Strążyską i polaną Białe.

Są tutaj również prześliczne granity, zresztą przeważnie na stronie węgierskiej położone, w rozmaitych odmianach, drobno i grubo ziarniste.

Na północnej stronie znajdują się one na Zawracie, na Krzyżnem w stronę ku Morskiemu Oku.

Granity owe wartoby zużytkować na pomniki, grobowce i różne wyroby, tembardziej, że granit tatrzański po odpolerowaniu przedstawia się bardzo korzystnie.

Dalej na młyńskie kamienie możnaby używać piaszczysty wapień z Kościeliskiej Doliny, powyżej Skały Pisanej.

Gdyby tylko istniały odpowiednie konjunktury przewozu, wartoby koniecznie o tem pomyśleć, kamienie bowiem z tego materjału byłyby wcale dobre.

Na tem kończymy — zastrzegając się za źródłem, z którego rzecz czerpiemy, że nie jestto jeszcze bynajmniej wszystko, coby się o Tatrach i ich bogactwach powiedzieć dało.

Sprawa Hiszpańskiego.

III.

W sobotę posiedzenie otwarte zostało o godzinie kwadrans na dwunastą w południe.

W dalszym ciągu śledztwa sądowego wezwany zostaje Hiszpański ojciec i na zasadzie informacyj powziętych od żony objaśnia, że H. w dzieciństwie nie miał nigdy konwulsyj, lecz przechodził pięć chorób, a mianowicie szkarlatynę, ząbkowanie i t. d.

Podsądny przypomina tu sobie, że za jego poradą Kurcjusz ubezpieczył się na życie i że przytem właśnie odkrył w sobie anewryzm serca, co go bardzo niepokoiło.

Świadek, Mikołaj Stępkowski, wuj Hiszpańskiej, zeznaje, że niezadługo przed wypadkiem miał z H. konferencję, podczas której ten ostatni odzywał się gwałtownie o Kurcjuszu; na przełożenia i argumenta świadka, H. uspakajał się, lecz potem znów wracał do swych podejrzeń i mówił, że „zabije Kurcjusza“; świadek przestał na wyrażenie to zważać, zbyt często się ono bowiem powtarzało, obawiając się jednak jakiego zajścia, zwrócił na to uwagę Hiszpańskiego ojca; podsądnego świadek znał od roku 1875, w bliższych przecież stosunkach z nim się nie znajdował, charakter jego uznaje za despotyczny i gwałtowny.

Świadek w odpowiedzi na zapytania prokuratora i obrońcy twierdzi, że podczas konferencji H. był rozstrojony; mówił on świadkowi, że Kurcjusz się przyznał, jakoby żona Hiszpańskiego była dlań dobrze usposobioną, na co świadek nazwał K. niegodziwym.

Hiszpański twierdzi, że słowa Stępkowskiego podczas owej konferencji wypowiedziane, iż człowiekowi, który to zrobił, co Kurcjusz, „trzeba w łeb strzelić jak psu“, były dlań głównym powodem spełnienia zabójstwa.

Zeznanie to, powiedziane po polsku, powtórzyć chce podsądny dla lepszego wytłómaczenia sądowi po rosyjsku, ale nagle zapomina, o czem ma mówić i prosi, ażeby zaczekano, aż rzecz sobie przypomni.

Świadek Stępkowski zeznaje dalej, że H. mówił zwykle gładko, teraz zaś daje się spostrzegać w mowie jego pewna gorączkowość; twarz podsądnego zmieniła się również.

Hiszpański na zapytanie biegłego dra Korniłowicza odpowiada, że dawniej nigdy nie zapominał słów, które miał powiedzieć — i dopiero w więzieniu zaczęło mu się to zdarzać.

Świadek, Julja Kwiatkowska, matka żony podsądnego, zeznaje, że H. z żoną postępował despotycznie, rodziny jej unikał, córka jednak bywała u świadka; na kilka dni przed wypadkiem na żądanie H. świadek wzywała Kurcjusza do jego domu, lecz dr K. przybył tylko jej mieszkania, tam rozmawiał z Stępkowskim i mówił, że dał słowo honoru Hiszpańskiemu, iż nie miał żadnych stosunków z jego żoną i że „życzy swoim własnym córkom, ażeby były takiemi matkami i żonami, jak pani Hiszpańska“.

H. był zazdrosny o żonę nietylko względem Kurcjusza, lecz względem i innych osób, a mianowicie domowników.

Po przerwie dziesięciominutowej rozpoczęto posiedzenie zbadaniem pulsu Hiszpańskiego, uderza on 140 razy na minutę.

Zeznaje następnie Anna Kwiatkowska, siostra żony podsądnego; na zapytanie prokuratora odpowiada, iż H. w stosunku z żoną odznaczał się pewną szorstkością, wobec świadka zaś H. niekiedy występował z zarzutami przeciwko żonie, między innemi z powodu zazdrości względem różnych osób.

Hiszpański zaznacza, że wzmianki dwóch ostatnich świadków o nieżyczliwości dla rodziny Kw. są pozbawione podstawy, gdyż odznaczał się on zawsze zupełną dla nich życzliwością, nie leżało tylko w jego charakterze, ażeby w stosunkach starać się być przyjemnym.

Świadek, Cecylja Rapacka, służąca Hiszpańskich, zeznaje, że gdy H. pozostawał w ciemnym pokoju oczekując Kurcjusza, ona powiedziała mu, że zapewne Kurcjusz nie przyjdzie, ponieważ siostra „pani“ pojechała i mogła go na drodze ostrzedz o charakterze choroby dziecka; zapytawana pod przysięgą przez H. zeznała, że raz gdy Kurcjusz wychodził, pani Hiszpańska nachyliła się doń, ale świadek, patrząca przez okno, spuściła oczy i nie wie, co było dalej, — a innym razem, gdy pani H. była w salonie z drem K.. świadek, przechodząc przez sąsiedni pokój, słyszała tupnięcie nogą i słowa pani H.: „nie cierpię pana, idź pan sobie“, lub coś w tym rodzaju.

Świadek, Eleonora Borowiczowa, służąca Hiszpańskich, zeznaje, że podsłuchiwała przy oknie wychodzącem z sypialni i słyszała, że najpierw dr K. mówił z panią H. o chorobie dziecka głośno, a później o czemś cicho; B. mówiła o tem Hiszpańskiemu.

H., z powodu zeznań świadków, daje obszerne wyjaśnienie, z którego widać, że podejrzenia jego względem żony oparte były na najbłahszych, nieprawdopodobnych pozorach; w środku mowy podsądny

zapomina, co miał mówić i dopiero po chwili przypomina sobie.

Świadek, Ludwik Tomaszewski, podstarszy cechu, twierdzi, że znał dobrze H. i miał z nim stosunki z powodu interesów cechowych; po powrocie z Saratowa znalazł H. bardzo zmienionym i gdy zaczęły się rozchodzić wieści, że ma on czarną melancholję, radził mu, ażeby poszedł na sesję i zaprzeczył pogłoskom; H. rzeczywiście przybył na sesję i uciszył krzykaczy; od tego czasu aż do samego prawie faktu świadek ciągle się widywał z Hiszpańskim, bywał u niego i nawzajem przyjmował go u siebie na dwa tygodnie przed faktem Hiszpański z jakiegoś powodu mówił, że mężczyzna, który uwodzi kobietę zamężną i kobieta, dająca się mu uwodzić, warci są — kuli w łeb; w sprawach zgromadzenia H. był szorstki, lecz inaczej w tych stosunkach być nie mogło; świadek bywał razem z H. na winie i widział tego ostatniego kilka razy podchmielonym; w zarządzie cechem Hiszpańskiego odznaczał się rządnością i umiejętnością.

Podsądny daje znów wyjaśnienie o sprawach zgromadzenia, opowiada mianowicie, że utworzył nowy organ, radę gospodarczą, złożoną z 50 członków, którzy zawiadują funduszami cechu, rozdzielają wsparcia i t. d.; sam H. zajmował się najwięcej losem małoletnich, biednych terminatorów, i w tym względzie wchodził w kolizję nawet z dobrze myślącymi członkami rady gospodarczej.

Na zapytanie prokuratora i ekspertów wyjaśnia dalej świadek Tomaszewski, że na sesji w marcu, w celu wyjaśnienia rzuconej nań kalumji zwołanej, H. mówił dość spokojnie, był jednak tak chory, że posiedzenie musiano odłożyć; na kilka dni przed wypadkiem świadek widział H. bardzo rozstrojonego.

Tu Hiszpański z powodu kilku słów świadka opowiada ponownie historję o obrazie, stłuczeniu szkła które go wprawiło w wielkie wzburzenie z tą nową wersją, że nie szkło zostało stłuczone, lecz tylko płótno zadrapane.

Po kwadransie przerwy wezwano świadka Wincentego Skoraczewskiego czeladnika, który zeznaje, że H. ze swymi pracującymi w ostatnich czasach postępował ostro, a nawet gwałtownie, poprzednio przecież był dość łagodny.

Świadek, Stanisław Sobolewski, czeladnik, zeznaje, że pracował u H. przez pięć miesięcy i w ostatnich czasach po powrocie z Saratowa zauważył dziwne postępowanie pryncypała, które tłómaczyć można rozdrażnieniem umysłu; świadek widział H. we czwartek przed spełnieniem faktu; w sklepie przed świętami wielkanocnemi H. siedział przez kilka tygodni, lecz tylko sprzedawał gotowe obuwie, i nie przyjmując obstalunków.

Hiszpański objaśnia tu, że dla niepojętej jemu samemu przyczyny wówczas nie chciał wcale brać obstalunków, a kupującym gotowe obuwie stawiał tak wysokie ceny, że później sam się tego wstydził.

Zeznania świadka Sobolewskiego i słowa podsądnego objaśniają, że rewolwer, który przyniósł S., był nienabity; H. kupił rewolwer razem z ładunkami i miał je u siebie w pokoju.

Co do przyniesienia rewolweru, twierdzi H., że, pozostawiając S. na jakiś czas w sklepie, nie chciał, ażeby ten znalazł broń i kazał mu przynieść rewolwer do siebie; co zaś się tyczy schowania broni pod poduszkę i nabicia jej, okoliczności tych H. nie pamięta, ponieważ ostatniemi dniami był jakgdyby nieprzytomny; między innemi np. tego, ażeby miał mówić ojcu, iż żona jego będzie wdową (o czem zeznawał H. ojciec) nie pamięta.

Świadek, Franciszka Paszewska, ciotka Hiszpańskiego, zeznaje, że rzeczywiście matka jej była pozbawioną rozumu i umarła, nie wyzdrowiawszy; symptomata tego „nierozumu“ były, że czasem się dziwnie śmiała, mówiła nie do rzeczy, raz zaś, gdy ją zostawiono samą, chciała się utopić; obawiano się jej zostawiać z dziećmi, a gdy ją zostawiono w domu, zamykano drzwi przy pomocy sznura; przyczyny obłąkania matki nie są świadkowi dobrze znane, prawdopodobnie jednak choroba jej była wynikiem nieszczęść.

Na tem ukończone zostaje badanie świadków, w dopełnieniu jednak śledztwa przystąpiono do odczytania zeznań świadków nieobecnych.

Przedtem jednak na żądanie prokuratora skonstatowano, dla otrzymania odpowiednich danych do porównań, że puls p. prokuratora daje 100 uderzeń, obrońcy zaś 80 na minutę.

Odczytano następnie zeznanie matki Hiszpańskiego, w którem powtarzają się fakta już znane i zeznania dra Dembowskiego, przyjaciela dra Kurcjusza.

Z tego ostatniego widać, że dr K. zwierzał się drowi D. z faktu, o którym mówił też drowi Jawdyńskiemu, a mianowicie, że Hiszpański groził, iż zabije swą żonę; w przeddzień faktu K., uprzedzony przez ojca Hiszpańskiego, radził się świadka, który przybył doń do mieszkania.

Następnie odczytano zeznania dra Ruszczykowskiego i zarządzającego składem Hiszpańskiego w Saratowie, Brzezińskiego; ze słów B. widać, że podczas ostatniego pobytu w tem mieście H. był ponury, rozdrażniony i chory, nie mięszał się wcale do interesów i do znajomych nie chodził; dr Ruszczykowski zeznał, że H. w Saratowie był chory na katar żołądka, a nadto przedstawiał pewne nienormalności umysłu.

Wreszcie odczytano zeznanie Tomasza Czubasiewicza, brata babki Hiszpańskiego i Marjanny Binkiewiczowej, jej córki; widać z nich, że Justyna Wróblewska, babka H., dostała obłąkania skutkiem nieszczęść; czasami mówiła rozsądnie, zwykle zaś nie do rzeczy.

Potem na żądanie ekspertów przedstawione im zostają listy Hiszpańskiego, pisane do Saratowa, których Brzeziński, jak w zeznaniu swem wspomina, nie mógł dobrze zrozumieć; dalej okazano biegłym kopertę, w której H. pozostawił obrączkę córce, spis wierzycieli i dzienniczki podsądnego.

Wreszcie przed zamknięciem posiedzenia o godzinie trzy kwadranse na piątą odczytano jeszcze protokuł wizji sądowo-lekarskiej na zwłokach dra K.

O godzinie ósmej wieczorem rozpoczęło się posiedzenie sądowe na nowo.

Z inicjatywy dra Korniłowicza przedewszystkiem prezes zadaje pytanie podsądnemu, czy sam on nie zauważał w sobie jakich zmian.

Hiszpański twierdzi, że w r. 1879 był zupełnie zdrów, dopiero na dwa miesiące przed wypadkiem spostrzegł w sobie pewne zmiany; porównywając swe czyny z postępkami innych ludzi, spostrzega znaczne różnice, obecnie zaś nieraz gdy zaczyna mówić i utworzy sobie pewny już pogląd na rzeczy, nagle zmienia mu się wszystko w głowie, tak, że zapomina, co miał powiedzieć.

Nadto traci od pewnego czasu pamięć; np., idzie ze szklanką do syfonu i gdy jest już przy syfonie, zapomina, po co przyszedł; w przeddzień wypadku po głowie przesuwały się mu najstraszniejsze marzenia, za nieurzeczywistnienie których dziękuje Bogu.

Wreszcie rozpoczyna się ekspertyza.

Po oddaleniu się innych biegłych pierwszy przemawia dr Rothe.

Zwraca on najpierw uwagę, że babka podsądnego była rzeczywiście chora na umyśle, matka zaś jego odznaczała się pewnemi anomaljami; sam H. w dzieciństwie przechodził groźne, acz nieokreślone choroby, które mogły nań szkodliwie wpływać; od samego początku charakter jego odznaczał się samoistnością i energją, uczy się dobrze i z zapałem, lecz w rezultacie nie kończy szkół i zwraca się do rzemiosła; tu widać pewną chwiejność charakteru, która przejawia się i w tem, że u pierwszego majstra przebył bardzo niedługo i przeszedł wkrótce do ojca; w roku 1861, gdy ojciec został uwięziony, u H. przejawia się gwałtowne rozdrażnienie psychiczne.

Później Hiszpański żeni się i znów w stosunku z żoną widnieje zasadniczy rys jego charakteru, zmienność, raz bowiem jest czułym, to znów gwałtownym.

Chorobliwe objawy występują pod koniec roku 1879 o tyle silnie, że dla poprawienia tego dziwnego stanu szuka on środka w trunku; w Saratowie jest rozstrojony, nie prowadzi spraw, dla załatwienia których przyjechał, a miejscowy doktór mówi mu wprost o chorobie umysłowej i radzi racjonalnie się leczyć; w listach w tej epoce pisanych widać niezmiernie przygnębiony stan umysłu, który możnaby nazwać melancholją o ponurym charakterze.

Po powrocie z Saratowa H. wzywa ks. Kucharskiego w celu, którego sobie wytłómaczyć nie można; mniemać trzeba, że nagle w umyśle jego powstały urojone wyobrażenia, któremi się powodował; danych faktycznych do podejrzeń względem Kurcjusza, a tem bardziej żony, jak to sam zresztą przyznaje, nie miał żadnych, pomimo to doszukuje się różnych drobnych szczegółów i na nich buduje oskarżenia; widoczna więc, że źródła tych wszystkich oskarżeń i podejrzeń szukać trzeba wyłącznie w świecie jego wewnętrznym.

Przez ostatnie dni przed faktem H. był zupełnie rozstrojony i do najwyższego stopnia drażliwym; bezpośrednio przed zabójstwem chciał wejść do kościoła, ale do jednego nie doszedł, od drugiego, jak sam mówi, coś go odepchnęło.

Po spełnieniu zbrodni H. jest zupełnie spokojny, czeka na policję, idzie za nią z zimną krwią i w godzinę po fakcie pamięta punktualnie o wzięciu lekarstwa; w więzieniu czuje się daleko lepiej i spokojniej aniżeli poprzednio, pracuje, zmienia zajęcia, wreszcie przestaje pracować.

Biegły na zasadzie niektórych danych poprzednio uznał H. za chorego umysłowego, mającego pomięszanie zmysłów z ideami prześladowania, obecnie zaś opierając się na nowych podstawach twierdzi, że podsądny odznacza się organicznie nieprawidłowym rozwojem; między innemi czaszka H. jest asymetryczną, ztąd zaś przypuszczać należy, iż i mózg odznacza się niesymetrycznością.

Wogóle u H. widać zwyrodnienie się ośrodków **nerwowych i dziedziczność, z czego wynika nieprawidłowa działalność,** manifestująca się w ciągłem rozdrażnieniu, niestałości i wrażliwości.

Nadto, jak zauważył prof. Wolfring, u podsądnego dostrzedz można przemiany ośrodkowe w nerwach oczu, taż sama nieprawidłowość przejawia się i w języku, a wreszcie istnieje u H. i t. z. *Kniesymptom.*

Każdy z symptomów oddzielnie nie przedstawia nic ważnego, ale łączność ich przyprowadza do przekonania, że H. znajduje się w stanie chorobliwym, stan ów przecież nie łatwo się da podciągnąć pod pewien szemat.

Ostatecznie jestto choroba umysłowa zwana *primäre Verrückheit*, która, nie będąc ani manją, ani melancholją, może być przecież podciągniętą pod kategorję częściowego pomięszania; przy tej chorobie, opartej na degeneracyjnym stanie nerwów i dziedziczności, aparat logiczny czynnym jest normalnie, brak tylko porządku w sferze działania i woli.

Po kwadransie przerwy dr. Rothe, na zapytania prokuratora, wyjaśnia, że głównym objawem choroby jest zmienność uczuć, zgnębienie duszy, nierównomierność czynów z zewnętrznemi pobudkami i urojone obrazy, dalej objawy somatyczne, skonstantowane przez ekspertów, a wreszcie spadkowość; przebieg choroby może być rozmaity, bardzo długi i kończy się zwykle przytępieniem umysłu (dementia); w danym przypadku przytępienia umysłu jeszcze nie ma chory, przecież jest już na jego granicy.

Następnie przemawia biegły prof. Lambl.

Ekspert objaśnia, że pierwszy raz ujrzał Hiszpańskiego w kwietniu i odtąd zajął się bardzo szczegółowo zbadaniem podsądnego, ponieważ osobistość jego przedstawiała się dla profesora nadzwyczaj interesującą z punktu widzenia naukowego.

Podczas odwiedzin w więzieniu H. był spokojny i przyzwoity, mówił logicznie i konsekwentnie, lecz uderzały w nim gwałtowne, niezwykłe wybuchy; to właśnie spowodowało eksperta do poszukiwania tej sfery pojęć, które wprawiały H. w wściekłość.

Biegły sądzi, że za niesymetrycznoscią organów, która została w danym razie stwierdzoną, idzie i anormalność funkcji; somatyczne anomalje w danym razie przypisać należy wpływom ewolucyjnym.

Ekspert twierdzi, że cała sfera umysłowa H. jest zupełnie normalną i tylko na punkcie Kurcjusza umysł jego odznacza się anomalją; otóż to właśnie zbudziło uwagę eksperta, który doszedł do przekonania, że H. szwankuje na punkcie wyobrażeń dotyczących jego samego, przecenia w tym kierunku fakta rzeczywiste i widzi je w fałszywem świetle swego chorobliwego „ja.“

Można być umysłowo najzupełniej zdrowym, pracować w charakterze kupca, fabrykanta, uczonego i t. d. zupełnie rozumnie i normalnie, w sferze jednak uczuć, dotyczących własnego „ja“ odznaczać się największemi anomaljami; tę właśnie cechę nosi rozstrój Hiszpańskiego.

Jednym z najlepszych materjałów do ocenienia charakteru H. są jego listy, załączone do sprawy, pisane z różnych miejscowości; punktem kulminacyjnem tego szeregu są ostatnie listy z Saratowa, napiętnowane głębokiem zgnębieniem i rozpaczą; w tym perjodzie ukazuje się myśl zabicia, brak tylko osoby, przeciwko której zamach ma być skierowany; później zatrzymuje się on na idei zabicia żony, potem myśli o samobójstwie, wreszcie kończy na zabiciu osoby trzeciej, Kurcjusza.

Tu ekspert rozróżnia rozstrój umysłowy od pomięszania zmysłów; w pierwszym szwankuje sfera uczuć, nie naruszająca wcale logiki i rozumowania w stosunkach zewnętrznych, lecz przedstawiająca się w całej swej wadliwości w chwili dotknięcia jego „ja“; H. nie miał hulacynacyi, ale tylko deluzje, to jest, że faktom rzeczywistym w wyobraźni swej nadawał daleko większą niżby należało, i niewłaściwą postać.

Po przyjezdzie z Saratowa H. był chory na katar żołądka, jest to właśnie z punktu widzenia nauki dowód jakiegokolwiek głębokiego rozstroju w organizmie; *alcoholismus chronicus* u H. ekspert nie spostrzega; na rozstrój jednak jego organizmu wpływać mogło nadmierne używanie kawy i herbaty, oraz tytuniu.

W konkluzji ekspert przychodzi do przekonania, że Hiszpański jest chory na rozstrój umysłowy z charakterem przygnębiającym, które to cierpienie, jeśli już trzeba dać mu miano naukowe, nazwać można melancholją z podnietą woli (uczeni nazywają ją *mania melancholica* lub *melancholia maniaca*); nadto są tutaj elementa różnych innych chorób umysłowych, a rzecz cała przedstawia wypadek nader skomplikowany.

Ekspert zwraca uwagę, że H. w więzieniu był najspokojniejszy i czasami tylko odznaczał się gwałtownością wskutek wrażeń dotyczących sfery jego stosunków familijnych.

Na tem skończyło się posiedzenie wieczorne w sobotę, trwające do godziny pierwszej w nocy.

W niedzielę posiedzenie rozpoczęło się o godzinie pierwszej w południe.

Na zapytania prokuratora prof. Lambl objaśnia, że aez wypadek jest skomplikowany, tem nie mniej stanowczo nazwać go można melancholją z podnietą woli; typy książkowe „chorób umysłowych“, wskazane przez prokuratora, nie wyczerpują jeszcze wszystkich różnorodnych form pomięszania zmysłów i nie pozwalają wątpić o stanie chorobliwym podsądnego.

Prof. Pląskowski, opierając się na wszystkich danych twierdzi, że cierpienie uważać można za melancholiczne przygnębienie z osłabieniem sfery woli.

Wiadomo, że H. jest człowiekiem zdolnym i rozumnym; w czynie jego przecież widnieje brak rozsądku, przejawiający się w tem, że w Kurcjuszu widzi on urojonego nieprzyjaciela.

H. znajdował się w stanie przygnębienia i wzburzenia, Kurcjusz w jego umyśle był mniemanym nieprzyjacielem i przeszkodą do spokoju; jak tylko uwolnił się od Kurcjusza, staje się spokojnym, wzburzenie go opuszcza, nie zwraca uwagi na doniosłość katastrofy, owszem, żywi jeszcze przeciwko Kurcjuszowi nienawiść.

Dowodzi to istnienia pewnego braku uczuć moralnych, który doprowadza go do melancholji.

Jedną z najważniejszych przyczyn takiego stanu rzeczy jest niesymetryczność ustroju somatycznego, z czego wynika, że i siły umysłowe muszą się odznaczać nienormalnością w ten sposób, że jedna sfera zdolności umysłowych wybujała zbyt silnie, inna nie rozwinęła się należycie.

W cierpieniu umysłowem Hiszpańskiego są również oprócz melancholji i inne elementa, tak że do pewnego stopnia odnaleźć w nim np. można ślady *mania ambitiosa* i innych chorób umysłowych; za pewnego rodzaju przytępieniem i anormalnością sił nawet specjalnie umysłowych w H. przemawia przytępienie pamięci.

Podsądny działał ze świadomością, ale bez samowiedzy; fakta rzeczywiste przeceniał i z drobnych, nic nieznaczących, budował całe niedorzeczne i hypotetyczne oskarżenia.

Reasumując wszystko, konkluduje prof. Pląskowski, że podczas wystrzału znajdował się podsądny pod wpływem gnębiącej dążności pozbycia się urojonego nieprzyjaciela.

Ekspert prof. Kotelewski za główny materjał i podstawę do sądzenia o H. uważa listy, pisane przezeń z Saratowa, które odznaczają się wysokiem przygnębieniem moralnem; i gdyby inne oznaki odpowiadały owym listom, byłaby to skończona melancholja; brak przecież do tego zasadniczego warunku melancholji—bólu wewnętrznego bez przyczyny.

Pewien rozstrój umysłowy, spostrzegany w H., ekspert przypisuje do pewnego stopnia nadużyciu trunków i zgodziłby się na formę cierpienia, określoną przez prof. Baranowskiego (*delirium potatorum*), gdyby nie brak halucynacyj koniecznych w tym stanie rzeczy; najbardziej choroba zbliża się do *alcoholismus chronicus*, tembardziej, że po ostrych napadach podobnego cierpienia następują urojone wyobrażenia, jakie dostrzedz można w danym razie.

Dalej jednak ekspert przychyla się do zdania, że stan umysłowy podsądnego nie jest stanowczo zamącony i w okoliczności sprawy wyszukuje argumentów dla udowodnienia, że zbrodnia została przez H. spełniona w warunkach zwykłych, pod wpływem ogólno ludzkich motywów, doprowadzonych tylko do pewnego zaostrzenia wskutek odpowiedniego złożenia się okoliczności.

W rezultacie prof. K. przychodzi do przekonania, że przyczyną spełnienia zbrodni były wpływy alkoholiczne i namiętność, która spowodowała przekrwienie mózgu; wpływy te ograniczają do pewnego stopnia swobodę psychiczną.

Podczas ekspertyzy prof. Kotelewskiego, Hiszpański wyraźnie się uśmiecha.

Po dziesięciu minutach przerwy staje przed sądem ekspert dr. Korniłowicz.

Na zapytanie eksperta H. objaśnia, że w roku bieżącym jeszcze przed wypadkiem, choć próbował, nie mógł się nauczyć na pamięć „Reduty Ordona“, podczas gdy dawniej miał wyborną pamięć.

Dr. Korniłowicz objaśnia, że Hiszpański w młodości nadużywał miłości fizycznej i napojów, pierwsze jednakowoż ślady rozstroju umysłowego widać w nim od czasu powrotu z Krakowa w roku 1879, a stan ten dochodzi do punktu kulminacyjnego w Saratowie.

Po powrocie z Saratowa urojone przyczyny wprawiają H. w dziwny, nienormalny stan umysłowy; dla usunięcia wewnętrznego bólu chce on kogoś zabić i przechodzi do czynu; rozumowanie (jak w scenie z Stępkowskim) na razie przekonywa go, w chwilę jednak wraca do swych podejrzeń i znów wybucha gwałtownie.

Sama zbrodnia spełnioną została przez Hiszpańskiego, mówi sam (a prawdziwość jego słów jest widoczną), nieświadomie; wychodzi on z domu bez oznaczonego celu, gdy strzela, coś mu przybiera do głowy tak, że nie widzi Kurcjusza.

Ekspert sądzi, że u H. objawia się chwilowy paraliż nerwu sympatycznego, czego dowodem jest zwężenie źrenic i przekrwienie mózgu; choroba umysłowa jego jestto *melancholia activa*, dowodem czego wszystkie okoliczności sprawy, wskazujące na przecenianie faktów rzeczywistych, przytępienie pamięci, ciągła afektacja w mowie, brak pewnej kontroli myśli i przerzucanie się z jednego przedmiotu na drugi.

Nadto sądzić można, że cierpi on na *dementia tabica incipiens*, co w żadnym razie nie pozwala przypuszczać zdrowego organizmu w chwili spełnienia zbrodni.

Tu na dowód swej zmienności opowiada Hiszpański, iż urządzał u siebie ogrody, kaskady i hodował króliki, za które drogo płacił, a które później, wskutek zaniedbania, wyzdychały; innym razem, gdy obraz Matki Boskiej zdawał się śmiać z niego, zamówił sobie nowy obraz u artysty-malarza Murzynowskiego, co łatwo można stwierdzić.

Na zapytanie obrońcy ponownie daje objaśnienie prof. Lambl.

Prof. twierdzi, że etiologja cierpień H. jest wcale skomplikowaną; warunki, w których się choroba ukazała, rozpadają się na dwie kategorje: usposabiające czyli dalsze — i najbliższe, bezpośrednie.

Do pierwszych należą: 1) dziedziczność, 2) usposobienie familijne, 3) braki wykształcenia (H. bowiem był samouczkiem) i 4) właściwości indywidualne, a mianowicie: a) warunki somatyczne, b) bardzo znaczna wrażliwość, c) niepowściągliwość, upór i przesądy — i d) skrytość w zestawieniu z gadulstwem.

Drugie są: 1) wiek (gdyż tego rodzaju choroby ukazują się około 30 roku życia), 2) pora roku, jesień, ujemnie wpływająca na usposobienie, 3) namiętności, a mianowicie rozpacz skutkiem śmierci przyjaciela, strat materjalnych i chorób, 4) ważne wypadki w życiu (uwięzienie ojca w roku 1862 i pobyt w Krakowie) i 5) sposób życia (nadużycie kawy, herbaty, tytoniu i spirytualjów).

Prof. Lambl dodaje, że dowodem istnienia w samej rzeczy choroby umysłowej jest ta ważna okoliczność, iż rozstrój ten dostrzegli w nim jeszcze drowie Ruszczykowski i Baranowski i że tylko pewnego rodzaju delikatność wstrzymała ich od zarządzenia koniecznych w takim razie kroków; jest to ważną nauką, ażeby, jeśli się chce uniknąć poważnych powikłań, nie unosić się zbytnią delikatnością.

Na zapytanie obrońcy dr Rothe objaśnia, że jego zdaniem wyrażona przez prof. Kotelewskiego pewność, iż rozstrój podsądnego jest głównie wynikiem nadużycia spirytualjów (obok namiętności) nie ma podstaw, ponieważ brak na to wszelkich danych; dr R. zwraca uwagę, że w szpitalu miał obłąkanych, którzy po kilka miesięcy logicznie i konsekwentnie obmyślali ucieczkę, a pomimo to nie przestawali być obłąkanymi.

Prof. Pląskowski również oświadcza się przeciwko opinji prof. Kotelewskiego.

Na zapytanie obrońcy odpowiada następnie prof. Kotelewski, że ograniczona swoboda psychiczna jest czemś środkowem pomiędzy swobodą a nieswobodą psychiczną i że rzecz ta dla jednych może być zrozumiałą, dla innych zaś nie; w odpowiedzi na zarzuty innych biegłych prof. K. daje jeszcze kilka wyjaśnień.

Wreszcie Hiszpański, z powodu zeznań niektórych świadków, daje objaśnienia i zarzuca im mijanie się z prawdą.

Na tem zamknięto posiedzenie o godzinie wpół do szóstej.

O wpół do dziewiątej wieczorem na nowo rozpoczęła się sesja.

Po przyjęciu przez sąd dowodów strony cywilnej rozpoczął oskarżenie p. prokurator.

Sprawa obecna, mówi prokurator, w szeregu zbrodni, które przechodzą przed oczyma sądu, zwraca szczególną uwagę ze względu na położenie zarówno zabójcy i ofiary z jednej strony i na kwestję poczytalności z drugiej.

Niektórzy mniemać mogą, że wobec opinij ekspertów, cała sprawa nie jest potrzebną, jest tylko przelewaniem z pustego w próżne,—lecz tak nie jest, ponieważ sprawa takiej wagi, jak obecna, koniecznie wymagała jawności i rozważenia publicznego, ażeby wszyscy przekonać się mogli, jak rzecz się przedstawia.

Opinje ekspertów zresztą nie mogą być absolutnie ważne i obowiązujące dla sądu, zdania ich mogą być krytykowane, odrzucane lub przyjmowane przez sąd; ekspertów porównać można do latarni, która przyświeca podróżnikowi i otwiera mu drogę, choć go nie prowadzi bezwzględnie w pewnym kierunku.

Wogóle przykrem jest dotykać się stosunków familijnych i wchodzić w ich wnętrze, tym jednak razem trzeba to uskutecznić; amatorzy skandalu nie znaleźli i nie znajdą przecież tutaj dla siebie pokarmu, ponieważ żadne dowody nie stwierdzą ogłoszonego przez famę faktu wiarołomstwa małżeńskiego i zarzutu tego przeciwko szanownej i nieszczęśliwej kobiecie, która stała się mimowolnym powodem zbrodni, nie myśli podtrzymywać oskarżenie.

Po tym ogólnym wstępie przystępuje p. prokurator do określenia samego faktu, o którym niema tu co dodawać.

Następnie p. prokurator zajmuje się zarysowaniem charakteru Hiszpańskiego, który przy energji, samodzielności i świetnych zdolnościach posiadał pewną, nabytą za granicą szorstkość, brak dbałości o stronę zewnętrzną i obycia; czując się wyższym nad otaczającą go sferę, nie widział wad, któremi od niej był niższy.

H. ożenił się z Zofją Kw., która nie była ze względu na wychowanie i uprzednie stosunki żoną dla szorstkiego rzemieślnika; po kilku latach stosunek wskutek różnicy charakterów, usposobień i przyzwyczajeń znacznie się ochłodził; chłód żony wywoływał zazdrość męża, a jego natarczywość przykre w niej wrażenia.

W rodzinie tej w roku 1876 ukazuje się w charakterze lekarza domu dr Kurcjusz, który bardziej bliski ze względu na wykształcenie Zofji H., stał się jej powiernikiem i przyjacielem; H., widząc się coraz mniej cenionym przez żonę, widząc, że K. koncentruje w sobie cały jej szacunek, powziął nienawiść i zazdrość ku doktorowi.

Zazdrość rozwija się na jesieni 1879 roku, w sierpniu tego roku kilka razy podczas nieobecności Hiszpańskiego przybywał Kurcjusz; w rezultacie H. zwraca jego uwagę, że nie życzy sobie jego odwiedzin i prosi go o przybywanie tylko na wezwanie; pomimo to po powrocie z Krakowa K. znów dwakroć przybywa niewezwany — i to podnieca na nowo zazdrość Hiszpańskiego.

Inne jeszcze fakta, zdarzone następnie, wprowadzają H. na manowce podejrzeń i zazdrości; uczucia te wzrastają w nim do potęgi i powodują katastrofę; w faktach podobnych zwyczajnem jest doszukiwać się wielkich, niezwykłych jakichś przyczyn, lecz droga to mylna, bo często powodują je fakta drobne, dla wielu niedostrzeżone, w odniesieniu jednak do pewnych okoliczności niezmiernie ważne; zazdrość w H. musiała działać tem groźniej, że był on zawsze wielce o swój honor dbałym, a przytem działała w nim pewnego rodzaju chorobliwa drażliwość, daleka zresztą od rozstroju umysłowego.

Ostatnio żona H. zarzucała kłam objaśnieniom, danym jakoby przez Kurcjusza Hiszpańskiemu i dla wyjaśnienia tej sprawy H. chciał koniecznie sprowadzić dra K.; ten ostatni nie przybywał i to doprowadziło H. do ostateczności.

Słowa Stępkowskiego wyrzeczone na ostatniej konferencji z H., posłużyły dlań za ważny impuls do czynu; przybywa więc do Kurcjusza i żąda pojedynku; odmowa ze strony K. i rozmowa z tym ostatnim, który się tłómaczył wcale niezręcznie i zatrącił nietylko o uczucia małżeńskie H., ale i jego ambicję, spowodowały katastrofę.

Zbrodnia spełnioną została z namysłem, za dowód czego służyć mogą okoliczności poprzednie, rozkaz przyniesienia rewolweru, pozostawienie listy wierzycieli i pamiątki córce.

P. prokurator twierdzi, że zachowanie się H. przed sądem i jego zeznania są zupełnie inne, aniżeli zeznania w śledztwie przedwstępnem; obecnie ma on przedewszystkiem na celu ochronienie żony i zmniejszenie swej winy; prokurator jednak mniema, że zabójstwo było rozmyślne i że H., wychodząc z domu zarówno w piątek jak i w sobotę, miał zamiar zabić Kurcjusza; w piątek stanowczo miał przy sobie rewolwer.

Co się tyczy ekspertyzy, prokurator zaznacza, że opinje ekspertów, uznających istnienie choroby umysłowej, są nader chwiejne i rozmaite; całą kwestję zdrowia psychicznego, zdaniem p. prokuratora, sprowadzić można do pytania, czy w danym razie były wyobrażenia urojone; wyobrażeń tych, jak sądzi, stanowczo nie było, istniały bowiem rzeczywiste motywy, powodujące zbrodnię; nie potrzeba przeto wyszukiwać przyczyn faktu w wewnętrznym świecie podsądnego i w bólu psychicznym, o którym mówią eksperci.

Wogóle pan prokurator zapewnia, że H. jest osobistością, na wytłómaczenie postępków których nie potrzeba wcale obłędu umysłowego; jestto człowiek o silnej woli, rozdrażniający się gwałtownie i energiczny, i temi właściwościami można wytłómaczyć łatwo wszystkie jego czyny, w H. niema nawet rysów ekscentrycznych, dziwactwa, a przecież ekscentryczność nie jest jeszcze obłędem.

Hiszpański popełnił zbrodnię świadomie, powinien być ukarany i karę tę zrozumie.

Na tem zakończył przemówienie swe p. prokurator.

Przemawiał następnie popierający pretensję cy-

wilną towarzystwa ubezpieczeń na życie adw. przys. Rotwand.

Zaznacza on z góry, że akcja jego nie zależy zupełnie od wyroku, jaki sąd wyda na Hiszpańskiego, polega ona bowiem na nieulegającym kwestji fakcie zrządzenia szkody towarzystwu ubezpieczeń przez zabicie Kurcjusza.

Akcja opiera się na art. 1382 i następujących, które określają, iż szkoda zrządzona komukolwiek umyślnie albo nieumyślnie powoduje zobowiązanie pośrednie wynagrodzenia tej szkody; wynagrodzenie to, jak wyjaśniają komentatorowie prawa francuskiego, należy się poszkodowanemu nawet w razie, jeśli sąd rozstrzygający sprawę karną uzna niepoczytalność podsądnego wskutek obłędu.

U autorów znajduje adwokat wskazania na wprost zupełną prawność podobnych pretensyj ze strony towarzystw ubezpieczeń; popiera je także faktami z procedury miejscowej.

Dalej p. Rotwand na możebne zarzuty dowodzi, iż towarzystwa ubezpieczeń na życie nie można wcale nazwać stowarzyszeniami losowemi, one są bowiem oparte na rachunku prawdopodobieństwa i tablicach śmiertelności, które biorą na uwagę tylko śmierć normalną.

Na powyższych podstawach i na zasadzie specjalnego rachunku żąda adwokat przy sądzeniu towarzystwu ubezpieczeń od H. kwoty, którą skutkiem wypadku musiało ono spadkobiercom Kurcjusza wypłacić, a mianowicie rs. 7832 kop. 80.

Posiedzenie na tem zamknięto o godzinie dwunastej w nocy.

Dziś o godzinie 12-tej mowa obrońcy i dalsze rozprawy.

OPERA.

—*B*— Rezultat drugiego występu panny Pruszyńskiej w tytułowej roli w operze „Aida“ był dla debiutantki o tyle pomyślniejszym, że młoda artystka ujawniła wczoraj wyraźniej pewien temperament sceniczny, niezłą grę i zrozumienie nastroju tak całości partji, jak pojedyńczych jej sytuacyj.

We frazowaniu, w akcentowaniu pewnych nut frazesów znać dobrze wskazówki, cała praca debiutantki zwrócona była widocznie ku wyrobieniu w śpiewie deklamacji w celu użycia jej później do partyj dramatycznych; cóż kiedy dykcja, akcenta nie wystarczają w operze; do opery trzeba głosu, a stan obecny głosu p. Pruszyńskiej jest taki, jak gdyby artystka po długiej i mozolnej karjerze teatralnej ratowała się już tylko temi środkami dogasających śpiewaczek — słowem, panna Pruszyńska zaczyna od tego, na czem inne artystki kończą...

Dopóki w partji wystarcza sam liryzm, dopóty panna Pruszyńska jest na swojem miejscu; na dramatyczność nie znajduje debiutantka w głosie odpowiednich zasobów, że nie wspomnimy już o sytuacjach wymagających, aby głos primadonny panował nad masami brzmiennemi orkiestry i chórów.

Romans w pierwszym akcie, nawet romans w trzecim odśpiewany był przyzwoicie, ale do duetu z Amonatrem i Radamesem zabrakło Aidzie głosu i siły dramatycznej.

Pan Novaro zakończył swoje występy partją niewiele przedstawiającą pola do popisu; niemniej przeto gość zostawia po sobie wspomnienie inteligentnego, sumiennego i dystyngowanego artysty, którego ubytek tem silniej da się uczuć, że po wyjeździe p. Navaro, opera z powodu braku basa znów nadal rozmyślać musi nad hamletowem pytaniem.

Wartoby doprawdy to pytanie rozstrzygnąć.

Lecz nietylko o bassa *tu* idzie — pomyśleć trzeba i o innych głosach.

Zapewne, że przyjazd Patti z Niccolinim byłby zajmującym o tyle przynajmniej, o ile będzie drogim; że doprowadzenie do skutku gościnnych występów państwa Reszków byłoby nader pożądanem, ale na zapowiedziach, na przyrzeczeniach żaden repertuar oprzeć się nie może, a nawet spełnienie obietnic w tym kierunku nie przywróci mu żywotności, bo przecie ani Patti, ani państwo Reszkowie nie zostaną u nas stale...

Nie znane nam są szczegółowo prace komisji teatralnej w tym przedmiocie; ale to pamiętamy, że projekta oparte były przedewszystkiem na gruncie reform w stałej, polskiej operze, której reorganizacja miała być hasłem do podniesienia poziomu artystycznego w całym teatrze.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Zaraza na bydło nie przestaje trapić naszego kraju, jak to widzimy z doniesień z różnych stron. W ostatnim czasie objawiła się ona groźnie w pow. konstantynowskim. Klęska ta dotkliwa dla kraju rolniczego odbija się także na cenach mięsa po miastach.

= Kościół parafjalny na Pradze zostanie wkrótce odrestaurowany; mianowicie pokryty będzie na nowo dach kościoła kosztem 3,286 rs. 63 kop.

= Donosiliśmy już o niedogodnościach, a nawet niebezpieczeństwie w razie pożaru gmachu klasztornego po-reformackiego, do którego odcięty został wjazd wskutek budowy domu frontowego przez p. F.; obecnie słyszeliśmy, iż wskutek starań najbliżej interesowanych, sprawa ta zostanie roztrząśniętą i jest nadzieja, iż się uda jeszcze zaradzić złemu.

= Nowa ulica, nie mająca zdaje się dotąd nazwy, przeprowadzona przez ogród zwany „foksalem“, została już wybrukowaną, oświetloną gazem, oraz opatrzoną po obu stronach chodnikami asfaltowemi; oprócz wykończającej się pięknej willi hr. Zamojskiego, stanęły tam już trzy wielkie i ozdobne domy.

= Słyszeliśmy, iż za rogatką grochowską powstać ma wkrótce na wielką skalę urządzona fabryka zapałek. Gmach obszerny ku temu celowi wznosić już zaczęto. Na czele przedsiębiorstwa dźwigającego się wyłącznie z sił krajowych, stanąć ma jeden z naszych rodaków, który za granicą przemysł ten kilkoma wynalazkami znacznie posunął.

= Pobór opłaty za dzierżawę miejsc na placu targowym przy ulicy Konstantynowskiej na Pradze rozpocznie się dnia 13 października; w razie nieuiszczenia opłaty przez dzierżawców, ogłoszoną będzie licytacja, a niedobory wskutek tego wyniknąć mogące drogą egzekucyjną od dzierżawców ściągnięte zostaną.

= Właściciele domów, którzy obok domów swoich wylali własnym kosztem chodniki asfaltowe, wezwani będą przez magistrat do naprawy tychże chodników, w wielu miejscach już uszkodzonych.

= Na odbytych w magistracie wyborach cechu piekarzy, większością głosów, powołani zostali na urząd starszego p. Wilhelm Gundelach, a na podstarszego p. Ignacy Brück.

= Jutro, o godzinie jedenastej zrana, w dziedzińcu Towarzystwa kredytowego ziemskiego uskutecznionem zostanie, w obecności delegowanych członków obu komitetów i dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, spalenie listów zastawnych i kuponów wycofanych z obiegu między 13 listopada 1879 r. a dniem 13 maja 1880 r., a mianowicie listów zastawnych wartości imiennej rs. 1,532,180, kuponów przy tychże rs. 90,550 kop. 25, kuponów płatnych z ubiegłych półroczy wartości rs. 1,926,595 kop. 15, ogółem za rs. 3,549,325 kop. 40.

= C. k. zarząd salinarny w Wieliczce podaje do wiadomości, iż dnia 13-go października kopalnia ta, jak corocznie, rzęsiście oświetloną będzie.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr letni:

Poniedziałek: „W Alpach“, tudzież „Stary jegomość“; wtorek: „Dziedzictwo pana Plumeta“; środa: „Sąd honorowy“; piątek—przedstawienia nie będzie; sobota: „Zrzędność i przekora“, „Ostatnia próba“, tudzież „O chlebie i wodzie“; niedziela „Sąd honorowy“.

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Halka“; wtorek: „Katarzyna córka bandyty“; środa: „Hrabina“; czwartek: pierwszy koncert symfoniczny; piątek: „Wit-Stwosz“; sobota „Gwarkowie“; niedziela: „Mignon“.

* Dziś z powodu braku chórów, które potrzebne są do „Halki,“ dane będą w miejsce „Sabinek“ trzy jednoaktówki.

* We czwartek otwarty będzie sezon zimowy teatru rozmaitości jedną z komedyj oryginalnych.

* Benefis p. Mazurowskiej odbędzie się dnia 6-go października.

* Podobno pierwsze poranne przedstawienie dramatyczne odbędzie się dnia 10-go października.

* Pierwszy z projektowanych drzez dyrekcję koncertów symfonicznych pod dyrekcją Adama Münchheimera odbyć się ma we czwartek, z głównym współudziałem pianistki, p. Natalji Urazow.

= Transport.

Dziś w okolicach teatru posuwał się czterokonny dobrze ładowny furgon...

Wehikuł ten mieścił w sobie pozostałości z byłych wąsów artystów teatrów warszawskich, odłączonych od ust aktorskich...

= Z Pragi.

Donoszą nam z stolicy Czech, iż tamtejsze kółko polskie uczciło wystawnym bankietem znanego czytelnikom naszym publicystę czeskiego Edwarda Jellinka.

Podczas uczty wręczono Jellinkowi przepyszne album.

Jellinek, którego mamy przyjemność zaliczać do naszych łaskawych współpracowników, bawił w lecie w Warszawie, a obecnie pracuje nad dziełem zamykającem poczynione tu spostrzeżenia.

= Widowisko.

Wkrótce dane będą w Warszawie przedstawienia teatru archeologicznego, wyobrażającego starożytną Jerozolimę z świątynią Salomona.

Ipressariem i wykonawcą tej rzeczy jest pan L. Weinberg, który już w r. 1862 publicznie się u nas okazywał.

= Konfiskata.

Donosiliśmy w tych dniach o skonfiskowaniu na rynku na Starem Mieście 2800 funtów zepsutego mięsa.

Dziwnem zdawaćby się mogło, jakim sposobem przy takiej drożyźnie mięsa jeszcze ginąć może tak znaczna ilość!

Oto w jaki sposób się to tłómaczy.

Podobno handlarz, u którego mięso to znaleziono będąc t. z. „hurtownikiem“, odprzedawał mięso drobniejszemi partjami handlarzom „detalicznym“.

Na dzień przed konfiskatą w targu nie zgodził się ze swymi zwykłymi kupcami i mięso przechował.

Szło podobno o jeden grosz na funcie!

Mięso zepsuło się, a ci którzy go nie kupili, nietyle pewno przez poczucie obowiązku ile przez zemstę wskazali go służbie targowej.

Tak o tem przynajmniej mówią.

= Niezwykłe.

We wsi Woli pod Warszawą, w ogrodzie posesji nr 296 przy szosie w pierwszej połowie b. m. rozkwitł bez turecki.

Dnia 15 zaś t. m. zakwitła tam jabłoń.

Kwiat jest obfity i pełny...

= Pocieszające objawy.

Gaz. lub. donosi, że kilkunastu włościan wsi Polichny, nabywszy wspólnie majątek tegoż nazwiska, gospodarzą w niem wcale nieźle.

Majątek się podnosi i daje już włościanom znaczną korzyść.

Rzecz cała obchodzi się prawie bez sporów.

Dodać trzeba na dowód wysokiego stanu moralności i rozwoju umysłowego włościan, że zawiązali oni przed kilku laty towarzystwo wstrzemięźliwości i garną się coraz pilniej do książki i do nauki.

= Chrzest.

W kościele modliborzyckim, w janowskiem, odbył się w tych dniach chrzest siedmnastoletniego izraelity z Biłgoraja.

Dano mu na chrzcie imię Stanisława.

Pozostawał on od kilku lat w jednej z wiosek sąsiednich, pracując na roli.

Parafjanie modliborzyccy złożyli dla nowoochrzczonego kilkadziesiąt rubli...

= Dowód uczciwości.

Przed kilku dniami w hotelu *Victoria* w Lublinie stanął p. Skł. z Z.

Ukończywszy interesa, zabierał się już do wyjazdu, załatwił przeto rachunki i o godzinie ósmej rano opuścił hotel.

Pomimo to zabawił jeszcze jakiś czas w mieście, aż o godzinie drugiej w południe spostrzega, że nie ma przy sobie znacznej sumy pieniędzy, a mianowicie 9,377 rubli.

Wszelkie poszukiwania na razie były próżne.

Wraca więc czemprędzej do hotelu...

Tu na wstępie zaraz spotyka go pan S., właściciel hotelu, i wręcza mu całą sumę.

Suma ta, znaleziona przez służącą hotelową Petronelę Kurzkowską, została przez nią natychmiast oddaną właścicielowi.

Nazwisko uczciwej służącej zapisujemy tutaj publicznie.

= Pożar.

O pożarze w Płońsku otrzymujemy następujące szczegóły.

W nocy o godzinie 1-szej d. 23 b. m. odgłos dzwonu wraz z okrzykami „pali się“ zbudził mieszkańców spokojnego miasteczka, którzy, dostrzegłszy płomienie przy ulicy Wyszogrodzkiej, zabudowanej gęsto drewnianemi domkami, przejęci zostali trwogą o całe miasto...

Na szczęście ofiarą płomieni stały się tylko dwa domy drewniane, ubezpieczone na rs. 800.

Większą szkodę poniesiono w ruchomościach, których wprawdzie większa część została rozkradzioną, ale których wartość obliczają na rs. 1000.

Słuszność nakazuje przyznać, że opanowanie pożaru i niedopuszczenie do strat większych nierównie zawdzięczać należy energicznemu ratunkowi, oraz śpiesznemu dostawieniu na miejsce pożaru narzędzi ogniowych, znajdujących się w należytym porządku.

Z drugiej jednak strony chaos i zamięszanie wpośród śpieszących wprawdzie do ratunku z narażeniem własnego życia, ale nie wiedzących czego kto ma się imać, stwierdziły raz jeszcze konieczną potrzebę porządnie uorganizowanej straży ochotniczej,

bez której najlepsze chęci i poświęcenie nawet mogą się okazać bezowocnemi.

Z niecierpliwością też mieszkańcy Płońska oczekują zatwierdzenia przedstawionego przez władzę miejscową projektu ustawy straży wspomnionej, której zaprowadzenie byłoby tutaj o tyle już łatwiejszem, że miasto posiada dostateczną ilość narzędzi ratunkowych i ma oddzielny na ten cel budynek.

= Zaimprowizowany koncert.

Piszą do nas z Nowej Aleksandrji (Puław) o zaimprowizowanym koncercie, który zeszłej niedzieli odbył się tam w sali szkółki na korzyść pogorzelców miejscowych.

Szlachetna inicjatywa powstała w kółku osób bawiących na *williegiaturze* w Nowej Aleksandrji, a dzięki znanej z pięknego talentu i wielce sympatycznego głosu amatorce, pani Julji Uszyńskiej, jakoteż panu Klawerowi, uczniowi instytutu, dobry zamiar w ciągu jednego dnia dojrzał i do skutku doprowadzonym został.

Program wypełniły wokalne i fortepianowe utwory Mendelsohna, Gounoda, Rubinsteina, Liszta, Thomasa, Żeleńskiego i innych, a pod względem wykonania koncert miał najzupełniejszą cechę artystyczną, jakkolwiek brakowało mu tych świetnych akcesorjów, których uboga salka szkolna i zbita na prędce z desek estrada dostarczyć nie mogły.

Deklamację wygłosił p. Grabiński, wybrawszy nieco za długi utwór W. Hugo, drukowany niegdyś w *Kurjerze* pod tyt.: „Sieroty“, w tłómaczeniu W. Szymanowskiego.

Śpiew pani Uszyńskiej ma już ustaloną opinję w sferach krytycznych i może być ozdobą każdego koncertowego programu; gra p. Klawera wychodzi daleko po za granice amatorskiego uzdolnienia.

Jest to już dzisiaj, że tak powiemy „prywatyzujący artysta“, który swoim talentem i techniką odznaczyłby się niezawodnie pośród młodszych pianistów, oddanych zupełnie swojemu zawodowi.

Pan K. znanym jest i warszawskiej publiczności z zeszłorocznego koncertu na korzyść ubogich uczni instytutu nowo-aleksandryjskiego.

Szkoda tylko, że tak niepospolity talent pozostać ma w ukryciu na zawsze i nie zrzucić z siebie ciasnej sukienki amatorstwa i dyletantyzmu; pan Klawer bowiem nie ma zamiaru poświęcić się zawodowi artystycznemu...

Pod względem materjalnym koncert udał się nadspodziewanie, bo przyniósł ogólnego dochodu około 145 rs.; koszta nie wynosiły nawet dziesięciu rubli.

Dzielna młodzież nowo-aleksandryjska zajęła się urządzeniem sali, przygotowaniem biletów i programów tego zaimprowizowanego koncertu, którego powodzenie prawdziwie filantropijną zasługę współdziałających stanowi.

Szkoda tylko, iż nie można było uzyskać pozwolenia na urządzenie koncertu w sali pałacowej instytutu; ale dyrekcja wyznaje widocznie przekonanie, iż ani filantropja, ani muzyka nie mogą mieć żadnej styczności z agronomją i pod żadnym pozorem nie chce dopuścić im wstępu w podwoje gmachu powierzonego jej opiece...

= Kwas siarczany w Warszawie!

Przy wyjściu z teatru, w sobotę, po przedstawieniu „Fausta“ kilka osób oblanych zostało... kwasem siarczanym!

Na szczęście skończyło się na lekkich poparzeniach i zniszczeniu ubrania pp. H.

Winny, winna czy też winni—zdołali zbiedz...

Jaki był powód do tego zbyt modnego we... Francji kroku, nikt odgadnąć nie może.

= **Wypadki.**

* Donosiliśmy w sobotę w rubryce wypadków o znalezieniu przy stacji drogi terespolskiej na Pradze za burtą desek zwłok 15-letniego chłopca, mieszkańca Szmulowizny.

Śledztwo wykazało, że chłopiec ten przyszedł tam zbierać wióry i przez wyjęcie kawałka drzewa podpierającego burtę desek osłabił ją w podstawie tak, że się przewróciła, a spadające deski zabiły nieszczęśliwego chłopca.

* W sobotę, około godziny 2 w południe, Aleksander D., w mieszkaniu swojem przy ulicy Wareckiej w domu pod nr 1, wystrzałem z strzelby odebrał sobie życie.

Śledztwo zarządzono.

* Wczoraj rano na Okopowej, w składzie węgla pod nr 6, powiesił się w budce strażniczej stróż tegoż składu, Kazimierz G., około 60 lat liczący.

Pętlica z rzemiennego paska zrobiona, przytwierdzoną była do belki sufitowej.

G., jak twierdzą sąsiedzi, oddawał się pijaństwu i prawdopodobnie w przystępie pijaństwa życie sobie odebrał.

Śledztwo zarządzono.

* W szynku, przy ulicy Piwnej pod nr 30, z kłótni powstała ogólna bójka.

W bójce tej Stanisław S. silnie zraniony został w głowę.

* Juljan J., w kłótni z Leonem J., ranił go nożem w bok.

O ile się zdaje, życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

* Pies, własnością p. Ch. będący, na ulicy Piekarskiej pokąsał silnie ośmioletnią dziewczynkę, Anielę B.

Psa uprzątnięto.

Według opinji weterynaryjnej, pies ten nie był wściekły.

* Powożący dorożką nr 588 najechał na ulicy na Józefę A., która padając na bruk mocno się pokaleczyła.

* Na ulicy Karmelickiej dorożkarz najechał na Franciszka M. i skaleczył go silnie w głowę, tak, że ranny do szpitala odwieziony być musiał.

Winny zbiegł.

* Wczoraj o godzinie 9-ej wieczorem, w podwórzu domu nr 22 przy ulicy Nalewki, w wystawionej tamże t. z. *kuczce* drewnianej spadła lampa u sufitu zawieszona.

Wskutek tego *kuczka* zapaliła się.

Ogień ugaszono szybko—straty nieznaczne.

* Przy ulicy Zgoda w domu pod nr 1, wynikł wczoraj pożar spowodowany pęknięciem pieca, w którym napalono dla osuszenia niezamieszkanego pokoju.

Wskutek tego wypaliła się część sufitu i zatliła się bielizna na wyższem piętrze.

Ogień ugasił stróż z mieszkańcami.

Stratę poszkodowani oceniają na rs. 300.

= Matka i dziecię...

Zaonegdaj na kolei węgierskiej między Czukaturn a Kralewem wypadło z wagonu, wskutek otwarcia się drzwi, ośmioletnie dziecię baronowej Inkay...

Matka bez namysłu rzuciła się za dziecięciem...

Pociąg, który znajdował się właśnie w szalonym biegu, zatrzymano...

Matka i dziecię—jakby cudem—lekkiego tylko doznały skaleczenia!

Umyślną lokomotywą z jednym wagonem odesłano je do pobliskiego miasta...

= O rzeźbiarzu Houdonie...

Rzeźbierz Houdon przeżył o wiele model swój, Voltaira; lecz w ostatnich latach zaciemnił się jego umysł...

Pewnego wieczora zjawił się w Komedji francuskiej, gdzie oddawna się już nie pokazywał.

— Kto pan jesteś? — pyta się go kontroler.

— Kto ja jestem? — powtórzył dumnie stary rzeźbiarz podnosząc głowę — ja jestem ojcem tego człowieka...

I wskazał posąg Voltaira, zdobiący podówczas przedsionek.

W kilka dni później, Houdon znowu powrócił do teatru...

Kontroler poznał go i zawołał silnym głosem do woźnych:

— Puścić Voltaira ojca!...

= Klasyczny błąd drukarski.

Zdarzył się w tych czasach gruby błąd drukarski, który obiegł niemal wszystkie dzienniki Europy, a od którego za niemi i my nie zostaliśmy wolni...

Rappel, organ Wiktora Hugo, doniósł, iż twórca „Nędzarzy“ wykończył poemat pod tyt. „*L'ane*“ (Osioł)...

Tymczasem właściwym tytułem poematu jest... „*L'âme*“ (Dusza)...

Wszelki komentarz byłby tu zbyteczny...

= Śmierć na polu walki.

Pani X... była umierająca.

Stara jej ciotka chciała posłać po księdza.

Chora już nie mówiła, nie słyszała nic i nie widziała...

Wtem zadzwoniono mocno do drzwi.

— Kto to? — zapytała chora przytłumionym głosem.

— To szwaczka pani odparła panna służąca; przynosi suknie do przymierzenia.

— Niech wejdzie—rzekła pani X.

Podniesiono chorą; przymierzyła trzy suknie, co trwało dwie godziny...

Zmarła w ostatniej, aksamitnej, mówiąc te słowa:

— To piękna rzecz, aksamit, ale bardzo ciężka.....

Si non è vero.....

= Według uznania.

Pewien lekarz wręczył pacjentowi, którego wyprowadził z uciążliwej choroby, rachunek w formie zwykle używanej, a mianowicie:

Za lekarstwa wedle rachunku —

Za moje wizyty wedle uznania itd.

Rekonwalescent odpowiedział:

— Bardzo dobrze, panie doktorze, za lekarstwa zapłacę natychmiast, a za pańskie wizyty *uznaję* za stosowne złożyć panu wkrótce rewizytę...

— Kontroler państwowy z zezwolenia Najwyższego udał się do niektórych gubernij w celu rewizji izb obrachunkowych.

— Straż pograniczna ma być powiększoną znacznie. Ministerjum wojny delegowało w tym celu cztery bataljony, każdy po cztery roty i trzy sotnie kozaków. W bataljonie znajduje się się 4 sztabs-oficerów, 36 ober-oficerów, 1797 szeregowców i 29 sierżantów; w sotniach kozackich 7 ober-oficerów, 279 szeregowców i 13 sierżantów.

— *Bereg* przedrukowywa z *Montagsblattu* wiadomość, jakoby w bardzo szybkim czasie w Petersburgu miała się ukazać codzienna polska gazeta. Dziennik ten ma korzystać z wszelkich praw służących dziennikom stołecznym i nie będzie podlegać prewencyjnej cenzurze. Głównym redaktorem ma być jeden ze współpracowników *Gołosu*, p. Piltz. Tak minister spraw wewnętrznych hr. Loris Melikow, jak i główny naczelnik prasy p. Abaza sprzyjają ukazaniu się tego dziennika.

— Dowiadujemy się z gazet petersburskich, że oczekiwane administracyjne reformy będą dopełnione wedle ogólnego planu. Prawie wszyscy ministrowie otrzymali polecenie wygotowania projektów koniecznych w każdej gałęzi zmian. Projekty te powinny być szczegółowo motywowane i objaśnione koniecznemi danemi dla prawidłowego roztrząsania spraw po szczególe. Przy przedstawieniu wyżej wspomnianych programów naturalnie wybitnie okażą się poglądy i kierunki każdego z ministrów, co znów znacznie uprości ogólny tok spraw wszystkich.

— Gazety petersburskie piszą, iż rozstrzygniętą została w duchu pomyślnym kwestja dozwolenia słuchaczkom wyższych żeńskich kursów pedagogicznych w Petersburgu udzielanie lekcyj katechizmu w szkołach elementarnych wiejskich.

Nekrologja.

† We wtorek, d. 28 b. m., w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego ś. p. Artura **Popławskiego,** b. nauczyciela nauk przyrodniczych, odbędzie się w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które w ciężkim smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów, uczniów i uczennice zmarłego. —22639

† We wtorek, dnia 28 września, jako w bolesną rocznicę imienin ś. p. Michaliny Justyny z Przygodzkich **Geyer,** odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-tej** zrana, na które pozostały mąż wraz z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —22634—

† We środę, dnia 29 b. m., jako w czwartą rocznicę zgonu ś. p. Ignacego **Łempickiego,** obywatela ziemskiego, gubernji płockiej, za spokój jego duszy odprawioną będzie w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, msza św. żałobna, przed wielkim ołtarzem, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —22667—

† Dnia 28 b. m., we wtorek, jako w dniu imienin ś. p. Wacława **Ryx,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele św. Krzyża, o godzinie **8-ej** zrana, na które rodzice wraz z córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 28 września r. b., we wtorek, jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Ostałowskiego,** urzędnika, odprawioną będzie msza żałobna w kościele na Powązkach, o godzinie **8-ej** zrana, na którą pozostała wdowa zaprasza krewnych, kolegów i znajomych. —22648—

† Jutro, we wtorek, dnia 28 września, w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Ressler,** odprawione zostanie w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo, na które, w nieobecności żony i syna, familja zaprasza przyjaciół i znajomych.

† We wtorek, dnia 28 września, jako w bolesną wigilję imienin ś. p. Michała **Jankowskiego,** radcy kolegjalnego b. komisji spraw wewnętrznych, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana, odprawioną będzie wotywa, na którą wdowa zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —22651—

† Jutro, dnia 28 b. m., za duszę ś. p. Maurycego **Bodurkiewicza,** b. artysty dramatycznego teatrów warszawskich odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz dziećmi zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół. —20580—

† Dnia 29 września, we środę, jako w dzień imienin ś. p. Michała **Horodniewskiego,** odbędzie się za spokój jego duszy msza św. w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała wdowa z dziećmi zaprasza.

† Ś. p. Aleksy **Dobiecki,** obywatel ziemski, przeżywszy lat 73, zakończył życie dnia 25 września r. b. Pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 28 b. m., we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana. w kościele św. Krzyża, odbyć się mające, po którem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Ignacy **Anderszewski,** po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 62, rozstał się z tym światem. Pozostali synowie, córki i wnuki zapraszają na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych, we wtorek, dnia 28 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Walenty **Petrellewicz,** obywatel ziemski, **po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, dnai**

25 września r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 44. W głębokim smutku pogrążona matka i żona z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża w dniu 29 b. m., we środę, o godzinie **11-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —22664—

† Ś. p. Walerja z Thiemów **Harasimowicz**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 35, w dniu 25 września, o godzinie 5 po południu, zakończyła swój świątobliwy i przykładny żywot. Dotknięty tym ciężkim ciosem mąż wraz z trojgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we środę, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, we środę, dnia 29 b. m., zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —22656—

† W dniu 8 września r. b. zakończył życie w mieście Rawie ś. p. Michał **Janiszewski**, były obrońca sądowy tamże. Pełnił on tam te obowiązki do czasu organizacji, przez lat blisko 30, odznaczając się rzadką prawością, sumiennością i szlachetnością charakteru; uczynny zawsze i przyjacielski, niósł chętnie każdemu radę swą i pomoc i nigdy się od nich nie uchylał. Pozostawił też po sobie żal powszechny w Rawie i okolicy. Niech mu więc ziemia lekką będzie. Cześć jego pamięci! —22574—

† Na intencję imienin ś. p. Michaliny z Kąsinowskich hr. **Olizar** odbędzie się msza żałobna dnia 28 b. m., o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, a dnia 29 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, w kościole św. Anny, i dnia 30 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele na Powązkach; o czem zawiadamia się krewnych i przyjaciół, prosząc o modlitwę za zmarłą. —22668—

† Paulina z Dąmbskich **Ślaska**, przeżywszy lat 78, po krótkiej a ciężkiej słabości, zakończyła życie dnia 26 września r. b. we wsi Mysłowie, powiecie łukowskim. Pogrążeni w żalu mąż, dzieci, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z Mysłowa do kościoła w Wilczyskach dnia 28 września, we wtorek, o godzinie **5-tej** po południu, oraz na bożeństwo żałobne, które odbędzie się dnia następnego, o godzinie **10-tej** zrana; poczem nastąpi pogrzeb. —22690—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 25-go września. — Prezydent rzeczypospolitej Grevy wyjechał wczoraj rano do departamentu Jura.

× **Madryt** 25-go września.— Hiszpańska para królewska uda się w dniu 17 października w towarzystwie wszystkich dworskich dostojników i dam pałacowych do kościoła Atochy, gdzie odbędzie się nabożeństwo dziękczynne; po powrocie z kościoła odbędzie się u królowej wielkie przyjęcie.

× **Genewa** 25-go września.—W tych dniach odbyło się tu coroczne zgromadzenie ligi pokoju i wolności; jenerał Garibaldi i Rivoli nadesłali z Caprery telegram.

× **Bern** 25-go września. — W przyszłym miesiącu zwiedzać mają kolej św. Gotarda prezydent ministrów Cairoli i Baccarini, minister robót publicznych.

× **Londyn** 25-go września.—W dniu 6-tym października wręczone zostanie w Guildhall sir Henrykowi Bessemerowi honorowe obywatelstwo *city* Londynu.

× **Londyn** 25-go września. — W chwili, gdy gubernator zakładu poprawczego dla chłopców w Stanwix wszedł do sali sypialnej, zastał pokój nieoświetlony. Na zapytanie jego dla czego się gaz nie pali, otrzymał kilka uderzeń w głowę, wskutek których upadł zemdlony. Wtedy zebrani chłopcy uciekli z zakładu. Niektórzy z nich wkrótce z własnej woli powrócili. Z ogólnej jednak liczby chłopców 43 brak jeszcze połowy.

× **Londyn** 25-go września. —*Standard* donosi, iż oprócz telegraficznych rozkazów przesłanych do Cypru, aby nie rozpoczynano nowych robót publicznych, a zawieszono rozpoczęte, rząd angielski nakazał kanonierce „Hellespont“ opuścić Cypr; rząd nie uważa za konieczne utrzymywanie okretu wojennego na wodach tej wyspy.

× **Londyn** 25-go września.—Z różnych stron Szkocji północnej donoszą o spadnięciu śniegu; w Londynie samym była w tych dniach tak gęsta mgła jesienna (pierwsza w tym roku), iż ruch statków na rzece odbywał się z największą trudnością i niebezpieczeństwem.

× **Londyn** 25-go września. — Pomiędzy tkaczami bawełnianymi zagraża wybuch wielkiej ogólnej zmowy; robotnicy żądają dodatku tygodniowego do zapłaty, pracodawcy zaś sprzeciwiają się temu energicznie.

× **Londyn** 25-go września.— Składki na pomnik dla sir Rowlanda Hilla, twórcy nowego systemu pocztowego, przyniosły dotąd 17,000 funtów szterlingów. Z tego 2000 użyte zostaną na wzniesienie pomnika w pobliżu giełdy, podczas gdy grób jego w opactwie westminsterskiem ozdobiony być ma biustem. Reszta pieniędzy użytą zostanie na fundację pomocy dla potrzebujących urzędników pocztowych.

× **Berlin** 25-go września. — Udzielenie sześciomiesięcznego urlopu posłowi w Kopenhadze, Magnusowi, uważane jest jako zapowiedź dymisji; jeszcze w bieżącej jesieni wyznaczony być ma jego następca wraz z innemi zmianami w dyplomacji niemieckiej.

× **Wrocław** 25-go września. — *Schlesische Ztng* donosi, iż pod Reichensteinem nastąpił wybuch w dwóch fabrykach prochu; jedna osoba zabita, druga oniemiała z przerażenia.

× **Jassy** 25-go września. — Jenerał Rakowica, komendant czwartej dywizji, położył kamień węgielny pod budowę nowego wojskowego zakładu wychowawczego.

× **Ruszczuk** 25-go września. — Od kilku dni bawi tu książę bulgarski Aleksander I, który zamierza udać się na pokładzie „Gołubczyka“ do Belgradu.

× **Ruszczuk** 25-go września. — Zebrała się tu komisja, złożona z przedstawicieli różnych dróg żelaznych, celem ustanowienia ogólnego planu jazdy dla linji Londyn-Paryż-Wiedeń-Konstantynopol *via* Verczerowa-Bukareszt; nowy porządek jazdy wejść ma w życie z dniem 15 października.

× **Petersburg** 25-go września. — *Gołosowi* donoszą ze Smoleńska pod dniem 23 b. m., iż pomiędzy 3000 robotników pewnej fabryki w Jarzewo wynikły nieporządki. Gubernator, prokurator i naczelnik miejscowej żandarmerji udali się do Jarzewa, również dla przywrócenia porządku wysłany tam został oddział wojska. Nieporządki spowodowane podobno zostały nagłą obniżką zapłaty.

Przegląd polityczny.

Nowy gabinet francuski pod prezydencją Ferry'ego zajmuje ogólną uwagę prasy i dyplomacji europejskiej. Stało się jak przewidywano; umiarkowany minister spraw zewnętrznych nadał odrazu wyraźną cechę polityce zagranicznej i rozesłał do przedstawicieli republiki okólnik, w którym zawiadamiając ich o objęciu teki, przypomina tradycje polityki Thiersa i przedstawia się jako jeden z jego długoletnich przyjaciół a zarazem wyznawców jego mądrej polityki.

„Nigdy, powiada p. Barthélemy Saint Hilaire, nie zależało Francji więcej jak dzisiaj na utrzymaniu pokoju, który tak zbawiennym okazał się dla jej pomyślności, jak i dla jej honoru. Ten systemat, rozpoczęty przez Thiersa, którego przyjacielem byłem tak długo, utrzymał się wytrwale przez lat dziesięć i przyniósł świetne owoce. Pozostaniemy przeto wierni tej szczęśliwej tradycji i uczynimy wszystko, aby przyjazne stosunki, jakie republika francuska z innemi rządami utrzymuje, doszły do zupełnego swego rozwoju. Co się mojej osoby tyczę, to użyję w tym celu wszystkich sił moich, a na poparcie w tem patrjotycznem zadaniu liczę u wszystkich naszych dyplomatycznych przedstawicieli.“

Niezaprzeczenie intencje następcy Freycineta w nowym gabinecie są jaknajlepsze, ale czy one wiele znaczyć mogą, czy przyszłość rzeczywiście zostawi im tyle czasu, aby się urzeczywistniły i do jakiegokolwiek celu doprowadziły?

Pan Barthélemy Saint Hilaire jest dzisiaj starcem siedmdziesięcio-pięcio-letnim, nigdy nie był on członkiem wielkiej inicjatywy, jakkolwiek od rewolucji lipcowej brał udział w życiu publicznem. Wiedza zajmowała go więcej i głębiej zawsze, aniżeli polityka, chociaż się o nią ocierać musiał prawie bezustannie. Filologja i filozofja starożytna były dlań ulubieńczym i przystępniejszym przedmiotem, aniżeli dyplomacja. Arystoteles, Wedy, Koran, to specjalność dzisiejszego ministra; noty dyplomatyczne, jako doświadczony stylista potrafi pisać dobrze i zręcznie, gładko i zrozumiale, ale czy niemi dużo zdziała, to inna kwestja i o ile się zdaje, nie ulegająca wątpliwości.

Były profesor filozofii w Collège de France, człowiek spartańskiej prostoty, jeżdżący omnibusem na imperjalu, zajmujący skromne mieszkanie przy ulicy d'Astorg, wyznający zasady republikańskie nieco zwietrzałe dla dzisiejszych prowodyrów rzeczypospolitej francuskiej, nie może mieć wiele nadziei utrzymania się na tak ważnem i wpływowem stanowisku w gabinecie. Zrobił on prawdziwą przysługę p. Ferry'emu, który był w niemałym kłopocie, nie mogąc wynaleść odpowiedniego kandydata na ministra spraw zagranicznych i już gotował się złożyć swą misję w ręce prezydenta republiki, gdy nagle z własnego pomysłu, czy też z obcej inicjatywy wezwał p. Barthélemy Saint Hilaire.

Debaty donoszą nie bez pewnej ironii, że p. Gambetta zapowiedział Ferry'emu, iż nowy gabinet może liczyć na jego poparcie.

To samo przyrzeczenie dawał już Waddingtonowi i Freycinetowi, a mimo to podkopał obu i gdy mu tak wypadało strącił jednego i drugiego z piedestału, jakkolwiek z Freycinetem łączyły go bliższe stosunki osobiste, aniżeli z p. Ferrym, który dla dzisiejszego prezesa izby nigdy nie był sympatycznym.

Presse zamieściła przed dwoma dniami artykuł zatytułowany „Gambetta pod firmą Thiersa“; w artykule tym autor stara się wykazać, że kierownik republikańskiej nawy wywiesił umyślnie fałszywą chorągiew, aby nią pokryć kontrabandę awanturniczej polityki. Powołano dla zmylenia pozorów starą thiersowską tradycję, wspomnienie przeszłości w osobie zgrzybiałego starca, któremu już brak sił, energji i talentu do prowadzenia akcji politycznej z całą pewnością siebie i swoich celów.

Szaleństwem byłoby wierzyć w długowieczność gabinetu, w którym zasiada cień wielkiego polityka i patrjoty, Adolfa Thiersa. Zresztą ten prowizoryczny wybór, brany na serjo, musiałby świadczyć o zasadniczej zmianie usposobienia Francji, która dotychczas ciążyła ku Anglji i Rosji, a teraz nagle bez dostatecznych powodów miałaby porzucić ich kierunek i pozwolić się poprowadzić człowiekowi, który bardzo niedawno temu w liście pisanym do *Deutsche Rundschau* z Paryża oświadczył się za pokojem z Niemcami i wyraził nader pochlebnie o ks. Bismarcku i jego polityce zewnętrznej, godząc się najzupełniej na przymierze austro-niemieckie.

List ten swojego czasu ściągnął na autora a dzisiejszego ministra spraw zewnętrznych wiele ostrych zarzutów, ale obecnie posłużył jako karta zaufania, jako rodzaj *passe-partout* politycznego dla p. Barthélemy Saint Hilaire. W Berlinie przymknięto jedno oko na dalsze następstwa zmiany gabinetu, ale chyba ks. Bismarck nie uwierzy pozorom i nie da się uśpić tym prowizorycznym rządem i przyjętym charakterem pokojowej polityki.

Ze wschodu materjał wiadomości telegraficznych przedstawiał się w ostatnich czasach dosyć skąpo; sytuacja nie polepszyła się wcale. Admirał Seymour, jakeśmy to już donosili, bawił przez kilka dni w Cetynji, gdzie z Bozo Petrowiczem ułożyć miał plan wspólnej akcji. Dzisiaj najwcześniej dopiero po powrocie lorda Seymoura należałoby się spodziewać jakichś poważniejszych kroków demonstracyjnych. Długo już interwencja mocarstw w tej sprawie z przyczyn całkiem naturalnych nie będzie mogła być odkładaną; wkrótce pobyt u wybrzeży albańskich stanie się dla monitorów europejskich niemożliwym z powodu jesiennych wiatrów i niepogody. Chcąc uniknąć niebezpieczeństwa będą musiały eskadry szukać lepszego i pewniejszego schronienia dla siebie, aniżeli w porcie Gravozy znaleźćby je mogły.

Standard pomieszcza rezultat rekognoskowania wybrzeży Dulcigna przez jeden z angielskich statków; pokazuje się, że cały ów albański skrawek kraju, o który tyle hałasu robią turcy i czarnogórcy, nie wart nawet takiego zachodu.

Na skalistym wyskoku mieści się jaki tuzin domków o czerwonych dachach z dziurami w murze, które kiedyś były oknami; chudy minaret sterczy gdzieś na uboczu, a wszystko to razem opasuje stary wał wenecjański, świadczący swemi szczątkami o dawnych rozmiarach zbiedniałego i podupadłego Dulcigna. Dokoła rozciąga się łańcuch pagórków jałowych, szarych, pustych; widok to nieco zajmujący dla oka, ale nie dla każdego. I dla takiej nędznej osady, pisze korespondent *Standarda*, Europa musiała swoje najcięższe monitory wysyłać z arsenałów wojennej marynarki.

Porta upiera się przy swojem, jak gdyby to nie o Dulcigno, ale o raj Mahometa chodziło. Sułtan wysłał dwóch swoich adjutantów do angielskich poselstw w Konstantynopolu z oznajmieniem warunków, pod któremi mógłby wykonać wolę mocarstw. Pierwszy warunek wymaga zupełnego zaniechania floty w sprawie czarnogórskiej, greckiej i ormiańskiej. Wspominaliśmy już pogłoskę o wysłaniu podobnej noty do mocarstw; pokazało się, że to tylko z ustnem poleceniem, które wiatr rozwiał bez śladu, biegali wysłańcy padyszacha, próbując szczęścia u ambasadorów europejskich. *Kolońska gazeta* twierdzi, iż Riza-basza mógłby Dulcigno wydać w sposób pokojowy, bez najmniejszego krwi rozlewu dziś jeszcze czarnogórcom, ale że mu po temu żadnych rozkazów nie nadesłano z Konstantynopola. To się pokaże.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 25-go. — Barthélemy Saint-Hilaire rozesłał cyrkularz do przedstawicieli dyplomatycznych Francji za granicą, w którym zawiadamia o powołaniu go na ministra spraw zagranicznych i poleca zawiadomić rządy mocarstw, że nowy gabinet w niczem nie zmieni polityki zagranicznej poprzedniego ministra spraw zagranicznych. Dalej powiedziano w cyrkularzu, że polityka francuska będzie nadal jak podczas ostatnich lat dziesięciu nawskróś pokojową.

Londyn 26-go.— *Times* roztrząsa w artykule wstępnym kwestję Dunaju i przychodzi do wniosku, że mocarstwa europejskie nie uwzględnią tego co Rumunja uważa za najlepsze, lecz to, czego wymaga handel europejski. Dziennik dodaje, że najbardziej uwzględnić należy interesa austro-węgierskie, ponieważ Austrja najwięcej położyła zasług dla rozwoju żeglugi na Dunaju.

Paryż 26-go. — Prezydent Grevy wyjechał już z Paryża. Większa część ministrów udaje się w tych dniach na urlop. Chanzy i Saint-Vallier otrzymuje również urlop, lecz przytem pozostają na urzędach.

Raguza 27-go.— Admirałowie Seymour, Kremer i Pincotti, oraz dowódcy statków Custozza, Wiktorja i Palestro i kilku angielskich oficerów, dziś w nocy na pokładzie Helikomo, wyruszyli w celu rekognoskowania wybrzeży albańskich. Dowódcy statków francuskich pozostali w Grawozie.

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że, stosownie do nowo zatwierdzonego przez ogólne zebranie porządku, odbędzie się dnia 29-go września r. b., t. j. *we środę*, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Towarzystwa, *zabawa muzyczna*, urządzona staraniem komitetu.

Bilety dla rodzin i gości wydawane będą w kancelarji Towarzystwa, w dniu zabawy od godziny 11 do 1 z południa, i od godziny 5 do 8-mej wieczorem.

Uprzedza się przytem, że w przyszłym tygodniu, to jest dnia 6 października r. b., we środę, odbędzie się w Towarzystwie muzycznem *wieczór koncertowy*.

—22650—1—1—

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 26 września 1880 r.

Iwanow Apollon, rzeczywisty radca stanu z St. Petersburga; Iwanow Olga, żona rzeczywistego radcy stanu z St. Petersburga; Bołtin, pułkownik z Noworadomska; Siechen Stanisław, obywatel z Pułtuska; Hr. Plater Jan, technik z Wiednia; Wizbek Władysław, kupiec z Łodzi; Liubi Konstanty, praporszczyk z Nowej Aleksandrji; Wernikowski Włodzimierz, praporszczyk z Nowogeorgiewska; Wohl Cecylja, obywatelka z Wiednia; Polaesek Michał, obywatel z Wiednia; Flörsheim Solly, komisant handlowy z Wrocławia; Lehman Ferdynand, kupiec z Berlina; Grünfeld Józef, doktor medycyny z Wiednia; Święcicki, praporszczyk z m. Rostowa; Wohl Asser, obywatel z Wilna; Liepke Fryderyk, obywatel z Berlina; Bentheim Siegfrid, kupiec z Hamburga; Jełowicka Idalja, obywatelka z Berlina; Peters Marja, obywatelka z Berlina; Zalutyński Seweryn, praporszczyk z Skierniewic; Rzeczkowski, rotmistrz z Powązek; Chmielewski, kornet z Powązek; Klein Fryderyk, obywatel z Berlina; Baumbach Paweł, kupiec z Moskwy; Singer Simon, kupiec z Berlina; Wolkow Georg, kupiec z Rygi; Jegorowa Aleksandra, córka kupca z St. Petersburga; Sokołow podporucznik z St. Peterburga; Podczaski Romuald, obywatel z Grabicy; Rzezińska Ludwika, obywatelka z Grabicy; Winiarski Józef, obywatel z Częstochowy.

Teatr Wielki.

Dziś: *Halka.*

Jutro: *Katarzyna córka bandyty.*

Teatr Letni.

Dziś: *W Alpach. — Stary jegomość.*

Jutro: *Dziedzictwo pana Plumet.*

Wystawa Towarzystwa Zachęty Szuk Pięknych, Krak.-Przedmieście Nr 60, otwarta jest codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób kop. 15 w dnie powszednie, kop. 5 w Święta i Czwartki: dzieci płacą połowę. —13797—

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

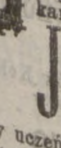
Dnia 28, t. j. we Wtorek: Rosół z ryżem, sztuka mięsa, kapusta słodka.

Nauczycielka

potrzebną jest zaraz na wyjazd na Litwę, tylko do wyższej muzyki i śpiewu. Włodzimierska Nr 3, druga sień, 1 piętro. Mieszkania Nr 8.
1—3 —22653—к

PANNY

do krawieczczyzny damskiej, uzdolnione i podręczne potrzebne są zaraz. Krakowskie-Przedmieście Nr 405 (nowy 4), na drugiem piętrze, mieszkania Nr 19. Tamże może być przyjętą **PANNNA** do nauki ze wszystkiem.
1—3 —22691—к



Właściciel nowo-otworzonego

MAGAZYNU ZEGARKÓW,

przy ulicy **Długiej Nr 32,** Potkańskie, wprost hotelu Niemieckiego,

J. AWERBACH,

były uczeń szkoły Genewskiej, z dyplomem tejże szkoły, a który wydoskonalił się w pierwszych zakładach zegarmistrzowskich w Paryżu, ma zaszczyt zawiadomić, że reperuje wszelkie zegarki sumiennie po cenach możliwie tanich, a także ma na składzie zegary i zegarki. Wszystko po cenach umiarkowanych sprzedaje. к—21680—2—3

CENY DRZEWA

w Składzie

J. ROSENCWEIGA

na Pradze nr 150 naprzeciw cyrkułu.

Przygotowałem znaczny zapas różnych gatunków Drzewa opałowego, a że obecnie zachodzi potrzeba uprzątnienia placów, postanowiłem sprzedawać takowe po cenach zniżonych.

1 sążeń drzewa sosnowego starodrzewiu rs. 15.
" " olszowego " " 16.
" " brzozowego " " 17.

Zamówienia przyjmuję w mieszkaniu swojem: ulica Orla Nr 3 i w składzie luster M. Rosencweiga na placu Bankowym.

O gatunku i wymiarze drzewa przekonać się można na miejscu w składzie.

J. Rosencweig.
1—6 —22576—D

Komora Aleksandrowo

niniejszem ogłasza, iż w dniu 22 Września (4 Października) r. b. sprzedawane będą w Włocławku przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 2174 kop., a mianowicie: jedwabne, wełniane, lniane i bawełniane wyroby, płótno i inne drobne przedmioty. к—22554—1—1

Administracja Żeglugi Parowej

na rzece Wiśle

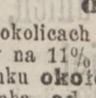
zawiadamia niniejszem, że od 19 Września (1 Października) r. b., to jest od przyszłego Piątku, kursować będzie między Warszawą a Płockiem i powrotnie tylko jeden paropływ trzy razy tygodniowo. Z Warszawy statek odpływać będzie w Poniedziałek, Środy i Piątki o godzinie 9 z rana; z Płocka we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 6 z rana. Z powodu znacznego przyboru wody statek pasażerski do Warszawy wcześniej przybywać będzie. Kursowanie statku utrzymanem zostanie do nastania mrozów.
к—22497—1—1

Do sprzedania:

1 kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele mahoniowe, płótno białe zrobione, **1 Szafa** orzechowa, oszklona, **Zegarek** męzki, ankier o 15 kamieniach, z złotą dewizką za **160** rs. Wiadomość ulica Senatorska Nr 2, **stróż Franciszek wskaże.** 1—3 —22684—D

W Hotelu Europejskim

jest 20 rozmaitych pokoi, każdego czasu, miesięcznie, do wynajęcia. Ceny zniżone. Bliższych wiadomości udzieli administracja hotelu. к—22563—1—3



DWA DOMY

do sprzedania

w okolicach Freta i Długiej, większy i mniejszy na 11% przeszło netto. Ostatni w szacunku **około 27,500 rs.** Do kupna potrzeba **od 8 do 12,000 rs.** A także **summa 18,000 rs.** do wypożyczenia na hypoteki, razem lub częściowo.—Wiadomość, bez żadnego pośrednictwa, Długa Nr 24, wprost Eldorado, mieszkania Nr 12, front 2-gie piętro, korytarz prawy; zrana do 10, po południu od 4½ do 6.—Tamże do sprzedania **korzystny plac.** к—22575—1—4

Do wydzierżawienia na wsi

DOM

bardzo porządny, o 9 pokojach, kuchnia, spiżarnia, piwnica, stajnia i wozownia, utrzymanie dla 6 krów i sieczka dla 2 koni i pod kartofle ziemi gnojnej 4 morgi, a przytem ogród owocowy i warzywny, położonie piękne, nad rzeką, w blizkości zakładu leczniczego.—Wiadomość: ulica Nowolipki Nr 32a, mieszkania Nr 11. к—22621—1—1

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych Jana Porębskiego

Twarda Nr 8,



poleca codzień świeże

Winogrona Badeńskie

kuracyjne.

Wielki zapas wszystkich gatunków **Win,** oraz wszelkie **Delikatesy, Bakalje i Towary kolonjalne,** po cenach nader nizkich. к—22631—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Mieszkanie

suche i ciepłe złożone z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni; oraz są do sprzedania Meble. Ulica Hoża Nr 14b, mieszk. 7. 1—3 —22663—к

MIESZKANIE:

Salon, 4 pokoje, kuchnia, pokoik dla sług, bardzo ozdobne, z gazem, z wodociągiem, waterklozetem i spiżarką, do odstąpienia z kontraktem dwuletnim. Nowy-Świat Nr 7, szwajcar wskaże. 1—3 —22663—к

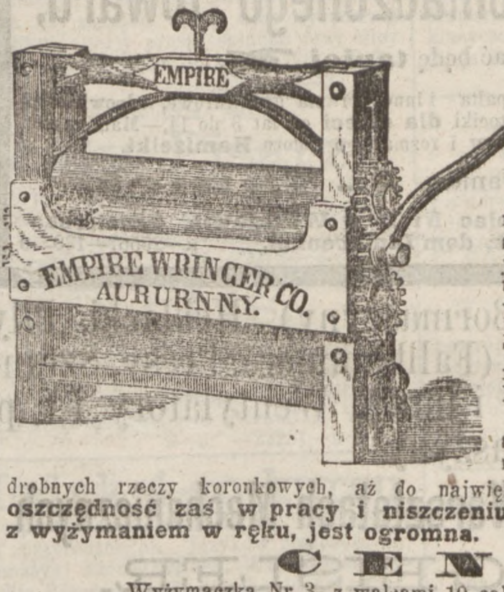
Piesek, charcik angielski

dnia 25 b. m., zginął z domu Krakowskie-Przedmieście Nr 15, mieszk. 8. Łaskawego znalazcę uprasza się o odprowadzenie pieska pod powyższy numer za nagrodą.
1—1 —22669—к

Krzysztof Brun i Syn,

wyłączni Ajenci na Królestwo Polskie

Amerykańskich patentowanych Wyżymaczek



„EMPIRE“

Wyżymaczki te są bezwarunkowo najlepsze i najpraktyczniejsze ze wszystkich dotychczas wyrabianych. Mają korbę umieszczoną na osobnym trybie, nie zaś wprost przy walcu, przez co wprowadzają się w ruch z daleko większą od innych łatwością. Tryby nie potrzebują być niczem smarowane, wskutek czego unika się smolenia bielizny.

Wyżymaczka Nr 10, zupełnie wystarcza do domowego użytku, wyżymać można na niej wszystko, od drobnych rzeczy koronkowych, aż do największych obrusów lub prześcieradeł; **oszczędność zaś w pracy i niszczeniu się bielizny w porównaniu z wyżymaniem w ręku, jest ogromna.**

CENY:

Wyżymaczka Nr 3, z walcami 10 cali ang. długości, **rs. 14.**
" Nr 5, " 12 " " " **18.**

Przy obstalunkach z prowincji, uprasza się o dokładny adres i o nadesłanie rs. 1 na opakowanie i wyekspedjowanie.

Handlującym ustępuje się znaczny rabat.

Krysztof Brun i Syn,

к—1—6 **Warszawa, Plac Teatralny.** —22633—

Mamy honor zawiadomić Sz. Ziemian, iż w dniu **2-m Października, o godzinie 12 w południe,** odbędzie się staraniem naszem **w Gołąbkach,** majątku W-go Konstantego Trzaskowskiego, na 7 wiorście za Wolskiemi rogatkami położonym

PUBLICZNA PRÓBA

Patentowanej Kartoflarki pomysłu Głębockiego

i Kultywatora Kuhnkego.

Kartoflarka Głębockiego u nas zupełnie nie znana, na wszystkich wystawach za granicą najwyższemi odznaczona została nagrodami, między innemi na wystawie w Wriesen i na wystawie w Bydgoszczy kilka miesięcy temu odbytej.

Na zeszłorocznym międzynarodowym konkursie w Greifswalde, Kartoflarka Głębockiego rewalizując z 30 maszynami najrozmaitszych systemów, po ścisłych kilkudniowych próbach, jednogłośne uznana za najlepszą, pierwszą uzyskała nagrodę.

Wasilewski & Kaniewski.

Skład Nasion i Narzędzi Rolniczych w Warszawie, Hotel Litewski, posiadający wyłączną sprzedaż patentowanych Kartoflarek Głębockiego, na całe Królestwo i Cesarstwo Rossyjskie. к—22630—1—1

Puch świeży

różnych gatunków, biały i szary, oraz pierze po cenach bardzo umiarkowanych. Sienna, 1 piętro Nr 19, mieszkania Nr 2.
6—6 —21273—к

Plisowanie falban na maszynie,

½ kop. od łokcia przyjmuje pracownia Dzisiewskiej.— Miodowa Nr 3, na 3-em piętrze, frontowemi schodami. к—20405—9—12

Magazyn F. Schlagera

otrzymał wielki **transport Parasoli,** z fabryk francuzkich i angielskich, w różnych gatunkach, poczynając od rs. 1 kop. 65.
D—22230—3—3

CZŁOWIEK

w sile wieku, władający językami: rossyjskim i polskim, obeznany z rachunkowością, życzy sobie otrzymać obowiązek **Rachmistrza** w kantorze lub też w majątku na prowincji, w Cesarstwie, albo w Królestwie. Oferty składać pod literami M. P. S.
к—22357—2—3

Parostatek „Zefir“

kursuje bez przerwy między **Nowo-Aleksandrją (Puławami)** i **Zawichostem** do czasu ustania nawigacji rzecznej. **Odchodzi z Nowo-Aleksandrji** w Niedziele, Wtorki i Czwartki o godzinie 5½ z rana, a z **Zawichostu** w Poniedziałki, Środy i Piątki również zrana o godzinie 8-ej.
D3—3—21187—

WĘGLE KAMIENNE

w najlepszych gatunkach, krajowe i zagraniczne, ze składu Przedsiębierstwa Opałowego. — Pańska Nr 70, Kantor: Zielna Nr 20, albo od Świętokrzyzkiej Nr 37, odstawa natychmiastowa. к—20721—5—5

Udzielam Lekcje

muzyki i francuzkiego języka, prywatnie po domach i na własnym fortepianie. Zgłaszać się można od godziny 9 rano do 1-szej z południa.—Ulica Złota domu Nr 13, mieszk. 14, na 1-m piętrze, wprost bramy, w dziedzińcu. D—22597—1—3

Zdobycie języka w 36 lekcjach!

Młoda Paryżanka, posiadająca wszechstronnie swój język i z najpiękniejszą pronucjacją, poszukuje lekcyj na godziny, za nader umiarkowane wynagrodzenie. — Miodowa Nr 3, w Biurze Incasso. D—22568—1—3

Kantor komisowo-ekspedycyjny, przy ulicy Szkolnej Nr 5, przyjmuje zamówienia na

Węgle kamienne,

krajowe i zagraniczne, w ilości od 5 korcy, oraz na węgle kowalskie angielskie. —20713

Apteka

w Turobinie, mająca 3 tysiące rubli obrotu, z domem murowanym, lub bez domu, jest do sprzedania.—Wiadomość na miejscu u właściciela. к—21067—3—3

Kop. 50

od ubrania Kapelusza damskiego, podług modeli paryzkich w Magazynie Mód Pelagji Gałeckiej. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro D—21210—3—6

Nagrody rs. 25.

W sobotę, dnia 25 b. m., przechodząc między godziną 1 a 2 po południu, około domów Zamoyskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu, zgubiono pierścionek złoty, szeroki, z jednym brylantem wagi 1¾ karata, mającym skazę. Uprasza się znalazcę o odniesienie za powyższą nagrodą na ulicę Bielańską Nr 2, drugie piętro, mieszkania Nr 13. PP. Jubilerów uprasza się o łaskawe zwrócenie swej uwagi.
1—3 —22666—к

Koleje żelazne.

	Odchod. g.	Odchod. m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy . . .	6	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy . . .	11	5 r.	5	50 w
Osob. 3 kl. do Piotrkowa.	6	50 w	9	5 r.
Kurjerski 2 klasy . . .	10	15 w	7	10 r.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy . . .	7	— r.	10	30 w
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osob. 3 kl. do Włocławka	4	42 w	9	55 r.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w	7	34 r.
Warsz.-petersburs:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy	6	43 w	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	55 w
Pocztowy.	6	45 w	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy.	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeńskiego.	12	55 p.	10	— r.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Сентября 1880 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz Dodatek.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 214.

Dnia 27 września 1880 roku. — *Poniedziałek.* — *Dnia 15 (27) wrzesnia 1880 roku.*

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych dzieło p. n.

HISTORJA POLSKA,

treściwie opowiedziana,

w jednym tomie,

przez prof. J. SZUJSKIEGO.

Cena rs. 2 kop. 50.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa.

D—19679—9—12

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe illustrowane dla Kobiet,

wychodzi w formacie pism illustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy illustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt.** Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryzkich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10, w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie k. 60

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza,

Chmielna Nr 20.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe illustrowane,

wychodzi w formacie mniejszego arkusza z dodatkiem w jednym tygodniu arkuszowym, a w drugim półarkuszowym, w którym mieszczą się powiastki i wierszyki dla młodszych dzieci rozpoczynających naukę i powieści obszerniejsze dla starszej dziatwy.

Prenumerata z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 4; w Warszawie kwartalnie kop. 75.

J. K. GREGOROWICZ.

Redaktor, ulica Chmielna Nr 20.

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:

1. **Żywot Chrystusa,** ozdobiony drzeworytami, skreślony przez J. K. Gregorowicza. Cena rs. 1.
2. **Pierwszy zbiór powieści i opowiadań,** przez J. K. Gregorowicza. Cena kop. 60.
3. **Klin klinem,** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
4. **Zaklęta księżniczka,** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
5. **Pierwsza książeczka na Gwiazdkę,** przez J. K. Gregorowicza, kop. 30.
6. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.
7. **Pamiętniki Wacławy** 4 tomy, przez Elizę Orzeszkową. Cena rs. 2.
8. **Pierwsza serja dzieł Walter-Scotta,** składająca się z 7-miu dzieł w 24-ch tomach. Cena całej serji rs. 3 kop. 60.
9. **Ziarnka.** Zbiór poezji i bajek z illustracjami dla młodocianego wieku przez L. Niemojewskiego. Cena rs. 1.
10. **Macocha,** przez Wilkońską. Tom 1, kop. 70.
11. **Mrowin i Trock,** przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 1.
12. **W pałacu i chatce,** Auerbacha, rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła wprost do Redakcji „Tygodnika Mód“ i „Przyjaciela Dzieci“ w Warszawie, będą miały przesłane takowe bezpłatnie.

EMIL SKIWSKI, Wydawca, ulica Chmielna Nr 20.

2—3 —21992—D

KSIĘGARNIA Stanisława Giejsztora

przy ulicy Aleksandrja Nr 21, otrzymała na **Skład główny:**

Sądzkiewicz, Teorja poezji, rs. 1.
Laporte Ks., Czy jest djabeł i co robi? kop. 30.
Korotyński. W., Duchownicy, kop. 15. — Nauka o Sakramencie Najśw., oraz zachęta i przygotowanie do Komunji św., kop. 60.
Buttlerow A., Pszczoła jej życie i główne prawidła hodowania pszczół. Z rosyjskiego oryginału tłómaczył B. Drabowski rs. 1 kop. 20.
Wszystkie pisma Wejnerta.

Powyższa Księgarnia posiada na Składzie książki do nabożeństwa, szkolne i belletrystyczne etc. oraz przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma perjodyczne wychodzące w kraju i zagranicą. D1—3—22453—

Poszukuje się

PANNY

na wyjazd do Odessy, uzdatnionej do prowadzenia Fabryki Kwiatów.—Wiadomość: ulica Karmelicka Nr 5, u stróża. D—22372—2—3

Nauczycielka

z patentem, poszukuje lekcyj na godziny i przygotowuje do Zakładów naukowych. — Wiadomość od godz 10 do 2, przy ulicy Nowy-Świat Nr 17, u Rządcy.

D—22360—2—2

OSOBA

praktyczna w gospodarstwie, znająca krawieczyznę, szycie na maszynie, może zająć się dziećmi, lub do wiekowych osób, z dobremi świadectwami i dobrą rekomendacją. Adresy uprasza składać u Pisarza Straży Ogniowej Żmijewskiego, Nalewki Nr 1.

D—22249—3—3

OSOBA

dobrze wychowana, posiadająca języki, średnich lat, życzy się umieścić w jakim zamożnym domu, do towarzystwa dorosłej Panny, lub Damy. Może być na wyjazd do Cesarstwa, lub za granicę. — Wiadomość codziennie od godziny 11 do 2 z południa, Nowy-Świat Nr 1, mieszkania 11. D—22294—3—3

Wdowa

po Obywatelu Ziemskim, z kaucją, w średnim wieku, zdolna jest objąć zarząd zacnego domu i być pomocą w rachunkowości. — Wiadomość: ulica Długa Nr 557, w Fotografji.

D—21887—3—3

Potrzebną jest

Francuzka,

z niejakiem wykształceniem, z piękną wymową i dobremi świadectwami, do dwóch dziewczynek.—Róg Alei i Solca Nr 4, mieszk. 4. Tamże potrzebną jest **Młodsza,** z dobremi świadectwami. D—22304—3—3

Osoba Młoda

zdolna i obeznana z handlem, mająca dobre rekomendacje, poszukuje miejsca Sklepowej, lub też do zarządu domu, albo wyręczenia samej Pani. Oferty proszę składać przy ulicy Aleksandrja, domu Nr 15, mieszk. 23.—**E. L.**

D—22257—3—3

Potrzebnym jest

Stały Pisarz,

do Fabryk budowlanych, z dobremi świadectwami i umiejący mierzyć i obliczać rachunki.—Wiadomość u Właściciela przy uliulicy Twardej Nr 19. D—22272—3—3

50 Rs.

i więcej za pośrednictwo w otrzymaniu posady dla człowieka intelligentnego, samotnego. Adresy proszę składać w redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami M. W. 40.

3—3 —22251—D

Medyk 4-go kursu

Życzy udzielać korrepetycyj lub lekcyj nauk przyrodzonych, języków starożytnych, matematyki i niemieckiego. Wiadomość Krakowskie-Przedm. Nr 7, mieszkania 30, od godziny 3—8 wieczorem lub zrana do 9 godz.

3—3 —22266—D

Potrzebne są

PANNY

zdatne i podręczne, do Magazynu Ubiorów dziecinnych W. S. Gundelach.—Nowy-Świat Nr 35. D—22271—3—3

Potrzebną jest

PANNA

do roboty sukień, kompletnie uzdolniona. — Wiadomość w Magazynie rękawiczek, Nowy-Świat Nr 19. D—22332—3—3

Biuro kaucjonowane

Proff. de Préchamps,

Długa Nr 23 (Eldorado).

Nauczycielka wyższa, z angielskim, niemieckim, francuzkim i muzyką, szuka posady, lub demi-place. — **Mała Francuzka** do umieszczenia. D—22252—3—3

Młoda Nauczycielka

z wyższym patentem, z Gimnazjum III (niemieckiego), przygotowuje do klas gimnazji i pensji, oraz udziela lekcyj i korepetycyj języków i przedmiotów klasycznych, zarówno panienkom jak i chłopczykom. — Wiadomość przy Placu św. Aleksandra Nr 7, mieszk. 10.

D—22305—3—3

Młode Panienki

potrzebne są zaraz, do łatwych i delikatnych robót.—Leszno Nr 12, na dole front, strona prawa. D—22300—3—6

Potrzebną jest

PANNA

na wieś, do szycia bielizny na maszynie Whelera Wilsona. Adresy proszę zostawiać u s'róża, przy ulicy Wielkiej, pod Nrem 6.

D—22292—3—3

Do domu prywatnego potrzebną jest

PANNA

do bieiizny ręcznej. — Tamże żądaną jest **Niemka,** na demi-place, do osoby dorosłej. Sienna Nr 11 nowy, stróż wskaże.

D—22409—2--2

Młody Człowiek,

posiadający kwalifikację, z ukończenia wydziału kommercyjnego Szkoły Realne, tudzież oprócz **polskiego**—języki: **rosyjski, francuzki** i **niemiecki,** nadto dakładnie obeznany z **korespondencją handlową i buchhalterją,** poszukuje w Warszawie, lub na prowincji posady **korespondenta, buchhaltera,** lub innej w tym rodzaju. Porozumieć się listownie. — **Wilno,** poste-restante **Mieczysławowi Ł.**

D—22358—2—3

Osoba Młoda

przyzwoita, z kaucją, poszukuje miejsca jako Sklepowa do Składu maszyn, Perfumerji, Sklepu galanteryjnego lub t. p.— Adresy pod A. Z. przyjmuje Kiosk, wprost kolei Warszawsko Wiedeńskiej. D2—2—22434—

Nauczycielka

z wyższym patentem, poszukuje lekcyj na godziny, lub miejsca stałego; wykłada: język francuzki z dobrą konwersacją, przedmioty klasyczne i wyższą muzykę. — Jerozolimskie Aleje Nr 11, mieszk. 3, od godz. 10 do 12.

D—21438—3—6

Potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem kilku tysięcy rs., żądający jest fachowym. Adresy i objaśnienia udziela p. Sobotowski, właściciel domu Nr 66/1235a, przy ulicy Pańskiej.

D—21453—3—3

Francuz

powróciwszy ze wsi, ma jeszcze kilka godzin wolnych, do udzielania lekcyj języka francuzkiego.—Wspólna Nr 13a, mieszk. 16, zgłaszać się po godzinie 12-tej z południa.—Tamże Guwerner poszukujący miejsca.

D—21902—2—4

Do nauki w domu i szkołach początkowych Tablice do nauki czytania

na 8-u arkuszach ułożone, drukiem wielkim, **najpraktyczniejsze** ze wszystkich podobnych i **najtańsze.** Cena za wszystkie 15 kop. Z przesyłką pocztową 25 k.

Skład główny w Księgarniach **Maurycego Orgelbranda** naprzeciw posągu Kopernika oraz Filji przy ulicy Senatorskiej Nr 22. D3—3—21180—

Francuzka,

potrzebną jest. — Ulica Świętokrzyzka Nr 2, pierwsze piętro, dowiedzieć się można od godziny 11-tej do 1-ej. D—22361—2—3

Bona Niemka,

w średnim wieku, znająca grutownie język niemiecki, potrzebną jest do dzieci.—Wiadomość: ulica Niecała Nr 612a, mieszkania 21.

D—22380—2—3

Wdowa

bezdzietna, obeznana dobrze z gospodarstwem wiejskiem, w średnim wieku, dobrej konduity, życzy przyjąć obowiązek do zarządu domu w Warszawie, lub na prowincji, do domu ruskiego, lub do wdowca.—Ulica Świętojańska, domu Nr 23, na pierwszem piętrze, mieszkania Nr 3. D—22408—2—3

Potrzebną jest

Uczennica,

do Haftu maszynowego. — Wiadomość przy ulicy Wierzbowej Nr 2, w Składzie bielizny. D—22359—2—3

Do interesu dobrze procentującego, potrzebną jest

Wspólniczka.

Kapitał potrzebny jest około rs. 1,000. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 54, u stróża.

D—22370—2—3

CZŁOWIEK

w średnim wieku, pełniący dotychczas obowiązki rządcy na wsi, obeznany z rachunkowością i władający językiem polskim, niemieckim i częściowo francuskim, poszukuje miejsca kontrolera, pisarza lub dozorcy t- w Warszawie, posiada najlepszą rekomenudację. Chmielna Nr 60 u p. Borowskiego.

D3—3—22111—

Młody człowiek,

obeznany z farbowaniem wełny i fabrykacją sukna, mogący być również użyty i do czynności piśmiennych, poszukuje miejsca w pobliżu Warszawy. Oferty pod lit. J. P. 1610 przyjmuje warszawska agentura ogłoszeń **Rajchman i Frendler w Warszawie** Senatorska 22. 2—3 —22342—D

Potrzeba zaraz

Nauczyciela,

na wieś, dla przygotowania do średnich klas gimnazjalnych 3-ch chłopczyków. — Ulica Włodzimierska Nr 14, piętro 1-sze, mieszk. Nr 4, od godz. 8 do 9½ rano.

K—22176—2—2

Polski Skład: Wybór Halek. Chustek wełnianych, Jedwabnych i innych, białe płócienne z kolor. szlakiem rs. 3 tuzin. Najświeższe kołnierzyki damskie i dziecinne. Krawaty damskie i męzkie. Hamaki czyli łóżka leśne kieszonkowe od rs. 2.— **Ul. hr. Berga Nr 11.** —16643—12—0

W dniu 30 września (12 października) 1880 roku, o godzinie 10-ej rano, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego,

Nieruchomość w Warszawie

przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej pod Nr 892 położona, murowana, dwu-piętrowa, świeżo z gruntu odnowiona przynosząca rocznego dochodu rs. 4500 ogólnej rozległości 3,086 $8^{21}/_{64}$ łokci kwadratowych mająca. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,000.

O szczegółowych tych warunkach dowiedzieć się można u Józefa Kurmana komisarza sądowego przy ulicy Nowolipie pod nr 17b oraz u podpisanego adwokata przy ulicy Świętokrzyskiej pod nr 21 zamieszkałych w Warszawie.

Jan Świeszewski.
Adwokat przysięgły.
—22613—1—1

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki do **Magazynu Strojów. — Ulica Nowy-Świat Nr 40.** — Tamże znaleść można **wybór Kapeluszy,** najświeższych fasonów. D—22553—1—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do staników i spódnic, do Pracowni przy ulicy Chmielnej Nr 8. — Tamże jest **Kufer** podróżny, Stół i Łóżko mahoniowe, do sprzedania. D—22584—1—2

Potrzebną jest

PANNA

do szycia na maszynie; druga do **odrabiania dziurek** w bieliznie. — Śliska Nr 4/6, mieszkania 2. D—22610—1—3

Osoba młoda

posiadająca nauki klasyczne, wyższą muzykę, poszukuje miejsca na wieś. — Ulica Freta Wązka Nr 28, w oficynie, drugie piętro, od godz. 11 do 5. D—22596—1—3

OSOBA

znająca krój, z centimetru i umiejąca szyć na maszynie, może się zgłosić na ulicę Mazowiecką Nr 16, mieszk. 2. D—22595—1—1

Na wyjazd do Odessy, do familijnego domu **potrzebna jest**

OSOBA

znająca się doskonale na kroju i upinaniu sukień damskich. Może być nawet z małą dziewczynką. O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Jerozolimskiej Nr 24, stróż Adolf wskaże. D—22599—1—1

OSOBA

przybyła ze wsi do Warszawy, poszukuje obowiązku Gospodyni, w Warszawie lub na wsi, jest zdatną i posiadająca świadectwa, mieszka przy ulicy Jasnej, pod Nrem 1, róg Świętokrzyzkiej, w podwórzu, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 20. D—22593—1—1

Bona Niemka

potrzebna do 5-letniego chłopczyka, znająca się na szyciu i w gospodarstwie, tylko posiadajce świadectwa mogą się zgłaszać. — Ulica Elektoralna Nr 33, pierwsze piętro z frontu, mieszk. 4, po południu od godz. 3 do 5. D—22614—1—3

Potrzebną jest

Gospodyni

w średnim wieku, do zajęcia się małem gospodarstwem, o 3 mile od Warszawy z dobrą rekomendacją i z niewygórowanem wynagrodzeniem. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 37, drugie piętro, lewe drzwi.
D—22571—1—1

Nauczyciel Pedagog

z patentem i pozwoleniem Władzy Naukowej, gruntownie i fundamentalnie przygotowuje uczni do Szkół Rządowych. Rodzice interesowani raczą składać oferty w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. F. S. W.
D—22615—1—3

Młodzieniec

w wieku lat 15, dobrze wychowany, z ukończoną trzecią klasą, znajdzie pomieszczenie, jako Uczeń **w Handlu Win Jana Porębskiego.** —Twarda Nr 8. Pierwszeństwo będzie mieć taki, któren już gdzie w handlu pracował, z warunkiem jednak, gdy będzie od swego poprzedniego pryncypała dobrze polecony. D—22632—1—1

Potrzebny jest **zaraz**

Rządca,

do majątku ziemskiego, z kaucją 3 do 4 tysięcy rs. na dogodnych warunkach. Życzący raczy się zgłosić do Hotelu Dziekanka Nr 30 mieszkania, zrana do godziny 9.
D—22573—1—3

Za konwersację francuzką

jest dla damy, lub mężczyzny w podeszłym wieku **Pokój** z meblami, przy innych dogodnych warunkach. Dowiedzieć się można w domu pod Nrem 4, przy ulicy Dzielnej mieszkania Nr 2. D—22577—1—3

Starsza Panna

do Kapeluszy, potrzebną jest do Magazynu Strojów damskich S. Waldenberg. —Ulica Długa Nr 17. D—22537—2—6

Lekcje prasowania

Bielizny i Haftów sposobem wiedeńskim, odkryciem wszelkich sekretów użytych do bielizny udzielam w domach prywatnych, obowiązując się w tydzień nauczyć. Kurs nauki rs. 5. Adresy proszę składać w redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami N. N. R.
2—3 —22469—D

Panny

kompletnie uzdatnione w krawieczczyznie damskiej, oraz **Panny** do upinania spódnic, za dobrem wynagrodzeniem i całodziennem życiem, potrzebne są w Magazynie S. Waldenberg, przy ulicy Długiej Nr 17.
D—22538—2—6

PANNA

potrzebna jest zaraz, kompletnie uzdatniona w strojach, za dobrem wynagrodzeniem, oraz przyjmują się Uczennice ze wszystkiem, za opłatą. — Ulica Długa Nr 4, w Magazynie T. Pietrzykowskiej. D—22443—2—2

Poszukuje się do

Wspólnej Nauki

w domu, **Dziewczynki** od lat 10 do 12. — Wiadomość: ulica Smolna Nr 13, mieszk. 5.
D—22611—1—3

Nauczycielka Muzyki,

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, może udzielać lekcyj muzyki i teorji za mieszkanie, lub też na godziny. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 40, stróż wskaże.
D—22544—2—2

Nauczycielka

posiadająca patent gimnazjum, udziela lekcje i korepetycje chłopcom i panienkom, przedmiotów klasycznych, na godziny, w domu i na mieście. — Ulica Chielna Nr 48, mieszkania Nr 26, od godziny 1szej do 3-ciej.
D—22486—2—2

Francuzka

życzy udzielać lekcyj z niemieckim wykładem, na przystępnych warunkach.—Ulica Świętokrzyzka Nr 11, mieszk. 6, od godz. 10 r. do 4 po południu. D—22462—2—3

Inteligentny młody Człowiek,

(b. Student Uniw.), posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, szuka odpowiedniej posady, w Bibliotekach, Typografjach, lub w Redakcjach etc. Oferty uprasza składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. F. K. D.
D—22478—2—3

Oficjalista,

poszukuje zajęcia biurowego. — Wiadomość przy ulicy Zajęczej domu Nr 5, mieszk. 6.
D—22475—2—2

ZDUN

jest potrzebny do jednej z Fabryk na prowincji, na stałą służbę. Świadectwa znajomości fachu, oraz prowadzenia się są wymagalne. — Bliższa wiadomość: ulica Mokotowska Nr 6, pierwsze piętro, na prawo, do godziny 9 rano. D—22440—2—3

Do Fabryki Goździ i Drutu potrzebny jest

MAJSTER.

Reflektanci zechcą się zgłaszać na ulicę Mokotowską Nr 6, pierwsze piętro, na prawo, do godziny 9 rano. D—22441—2—3

Uczeń Klasy VIII-mej

upoważniony od Władzy Szkolnej, udziela korepetycyj i przygotowuje do Gimnazjum. — Wiadomość przy ulicy Wilczej Nr 22b, mieszkania 8. — Tamże jest do sprzedania używana Szafa jesionowa masiv, w dobrym stanie. D—22474—2—3

Lekcje języka włoskiego

udziela młody Włoch, wykład w francuzkim języku.—Wiadomość w Magazynie Wyrobów Marmurowych p. Consortini, Nowy-Świat Nr 43, lub w Owocarni Włoskiej.—Tłomackie Nr 9. D—22437—2—3

Potrzebną jest

Młodsza,

znająca język niemiecki, z dobremi świadectwami, od 1 Października. — Wiadomość: ulica Przejazd Nr 9, w podwórzu, na 2-m piętrze u p. Leebel. D—22131—2—2

Nauczycielka

posiadająca języki, muzykę i nauki klasyczne, poszukuje lekcyj — Tamże **Pomieszczenie** dla Panienek, z nauką i fortepianem. — Wspólna Nr 26, lokalu 17. D—21838—3—3

PALTA

jesienne i zimowe, farbują się w całości, pospiesznie, w Farbiarni, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 15. D3—3—21875—

NAUCZYCIELKA

życzy przygotowywać dzieci na pensje, oraz udzielać lekcje muzyki w domu, lub na mieście. — Ulica Grzybowska Nr 54 lit. A, mieszkania Nr 11. D—22277—3—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia, do Fabryki Gorsetów Jana Habich. Ulica Miodowa Nr 6, która by się mogła sprzedażą zajmować. D—22355—3—3

Potrzebne są do **Bielizny**

PANNY

podręczne i do dziurek. — Marszałkowska Nr 37, trzecie piętro, przed samym Dworcem Wiedeńskim. D—22427—2—2

PANNY

zdolne do sukień damskich, znajdą stałe zajęcie, przy ulicy Widok Nr 12, oficyna lewa, 1-sze piętro. D—22388—3—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny kompletnie uzdolnione. — Ulica Leszno Nr 6, wiadomość u stróża.
D—22196—3—3

Osoba młoda

znająca krawieczczyznę, umiejąca szyć **na** maszynie Singera, poszukuje stałego zajęcia, w domu prywatnym, do szycia i zajęcia się gospodarstwem domowem, na wsi lub w Warszawie. — Wiadomość: Gołębia Nr 10, mieszkania 5. D—22100—3—3

OSOBA

w średnim wieku, z powodu wielu przejść w przykrem zostająca położeniu, pragnie się pomieścić do gospodarstwa, lub do dozoru słabej osoby. — Ulica Piekarska Nr 14. w Dystrybucji. D—22025—3—3

WDOWA

po profesorze uniwersytetu, mieszkając w pobliżu różnych naukowych zakładów, **przyjmuje panienki na mieszkanie.** Wiadomość przy ulicy Widok Nr 8 mieszkania 1, na prawo w bramie.
D—20879—7—8

Nauczycielka

posiadająca chlubny patent z ukończenia gimnazjum, życzy udzielać lekcje języków i przedmiotów klasycznych, oraz korrepetycje. Ulica Zielna Nr 7B 2 piętro.
3—4 —22331—D

Student Uniwersytetu

życzy udzielać lekcyj lub korepetycyj, może też przyjąć obowiązki u Adwokata.—Żórawia Nr 18, mieszkania 6. D—22373—2—3

Student Uniwersytetu

poszukuje korepetycyj. — Ulica Śliska Nr 3, wiadomość u Właściciela domu od godz. $4^1/_2$ do $6^1/_2$ po południu. D—22367—2—3

Nauczycielka Muzyki

z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcyj w domu i na mieście, za cenę przystępną. — Wiadomość: ulica Widok Nr 8, mieszkania Nr 3. D—22368—2—3

Walenty Grabowski

utrzymujący pracownię Sukien damskich, Paletotów, Okryć i Salop do futra i podszywane futrem jaknajdokładniej, wszelkie odrobienia są gustowne i do figury dopasowane według żurnali najświeższych i pracowicie wykonane na czas umówiony. Polecam się łaskawym względom Szan. Pań, aby raczyły się przekonać i także daję lekcje kroju sukien damskich tak w domach jak i u siebie bardzo praktycznie i wyrozumiale, że nigdy nie można zapomnieć podług książki i linijki i także przyjmuję panie do nauki i mogą być i ze wszystkiem podług umowy; oraz przyjmuję suknie do krajania i fastrygowania. Mieszkanie Nowy-Świat Nr 28. w drugim korpusie Nr 16. D—22622—1—2

MASZYNA

do szycia Welera Wilsona, zupełnie nowa do sprzedania za bardzo nizką cenę. Tam potrzebna panienka do nauki do bielizny. Krakowskie-Przedmieście, dom przechodni Nr 58 od frontu, trzecie piętro, mieszkania Nr 10.
D—22620—1—3

W nowo - otworzonej pracowni Sukień i Okryć damskich

ANIELI,

przy ulicy **Elektoralnej Nr 17,** przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres tualety damskiej wchodzące, po cenach bardzo przystępnych. Tamże potrzebne są **Panny** do roboty. D3—3—22180—

Mamka

wiejska, ze świeżym pokarmem, jest przy ulicy Długiej pod Nrem 19, w Kantorze Mamek. D—22617—1—1

MAMKI

ze świeżym i obfitym pokarmem, u Akuszerki F. D. — Ulica Chmielna Nr 25.
D—22618—1—1

MAMKI

wiejskie, ze świeżym i obfitym pokarmem, z bardzo małym długiem, są u Akuszerki przy ulicy Freta Nr 20, wprost ulicy Świętojerskiej. D—22625—1—1

Pralnia Wenecka

przy ulicy Zgoda Nr 1 naprzeciw ulicy Przeskok, przyjmuje obstalunki stałe na pranie wszelkiej bielizny i koronek, jak sklepowej tak i domowej po cenach umiarkowanych. Tamże jest do sprzedania **Kontuar i 2 Szafy** nie duże, oraz **Dubeltówka myśliwska** dawnego systemu fabryki Bekiera.
D—22623—1—1

MEBLE

i sprzęty kuchenne do sprzedania, ulica Leszno Nr 47, na 3-em piętrze.
D2—3—22470—

WYPRZEEDAŻ,

znacznego wyboru Kwiatów sztucznych, po cenie zniżonej. Są również do zbycia: Prasa i Żelaza do wyrobu kwiatów. — Ulica Nowy-Świat Nr 19, mieszkania 6. D2—3—22564—

Jest do sprzedania

Willa z pałacykiem

i ładnym ogrodem, rozległości morgów 100. Bliższa wiadomość przy ulicy Szkolnej Nr 5, mieszkania 10, od godziny 10 do 12 zrana, a po południu od 4—5. D—22635—1—3

Fortepian!

palisandrowy o 7-miu oktawach w jaknajlepszym stanie jest do wynajęcia, przy ulicy Nowy-Świat Nr 7, Stróż wskaże.
D—22627—1—1

---

14 kop. za funt
Krochmalu pszennego,
najlepszego
Królewska Nr 43.

Handlującym odstępuje się rabat.
—22637—1—6

U Akuszerki A. J.
Osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym Pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. D4—4—22191—

Do sprzedania

Magle Wiedeńskie

nowe.—Ulica Krucza Nr 13B, róg Wspólnej.
D3—3—22149—

Zakład wyrobów KOSZYKARSKICH

Szymona Czerniejewskiego,

od lat 20 egzystujący, a mianowicie: **Sklep** przy ulicy Bednarskiej, od rogu Krakowskiego Przedmieścia, w gmachu Towarzystwa Dobroczynności, Nr 15 sklepu, poleca Szanownej Publiczności wyroby swoje wszelkiego rodzaju, jak np. Kosze podróżne rozmaitej wielkości, wszelkiego rodzaju żardynierki, parawany, szafki do książek i nót, krzesła, fotele, kanapy, foteliki dla dzieci, koszyki ręczne, koszyki do papieru, kolebki i tem podobne roboty są do nabycia w Sklepie pod wyżej wymienionym adresem, jak również i przy **ulicy Nowy Świat Nr 36,** gdzie także wszelkie zamówienia w zakres koszykarski się przyjmują, po przystępnej cenie, i na czas umówiony wykonywane, z czego od dawnych lat wymieniony Zakład jest znanym.

D2—3—22102—

— Obecna pora jest najwłaściwszą dla robienia na zimę zapasu Materjałów Opałowych.

Skład Węgli i Drzewa Ig. Zawiszewskiego, Nowy-Świat 54, posiadając na składzie znaczne zapasy i odbierając codziennie transporta **Węgli Kamiennych** w najlepszym gatunku, ma honor przypomnieć się Szanownym kundmanom swoim.

Przyjmuje zamówienia na dostawę Węgli tak na pojedyńcze fury, jak i na całe wagony i sprzedaje takowe po cenach dotychczasowych, a dostawę uskuteczna w jaknajkrótszym czasie, w skrzyniach zamkniętych na klucz, który przesyła w kopercie zapieczętowanej.

Będąc dostawcą Stowarzyszenia Spożywczego *Merkury,* usługi swoje poleca Członkom tegoż Stowarzyszenia, nadmieniając, iż sprzedaje węgle i drzewo podług Cennika przez Zarząd zatwierdzonego i wydaje czyniącym zakupy *„Marki rabatowe“,*

Zamówienia przyjmują:

1. **Właściciel składu,** w kantorze Kurjera Codziennego, Czysta 6.
2. **J. Silberstein,** kantor Loterji i Skład Cygar, Wierzbowa 4, w hotelu angielskim.
3. **K. Minchensang,** Fabryka parasoli, Krakowskie-Przedmieście 99, wprost Zamku.
4. **A. Goldryng,** kantor Loterji i skład cygar, Krakowskie-Przedmieście 23, róg Trębackiej.
5. **Wszystkie sklepy Stowarzyszenia Merkury,** a mianowicie.

Sklep Nr 1, Nowy-Świat 76, wprost Świętokrzyskiej;
Sklep Nr 2, Podwale 17, w hotelu Słowiańskim.
Sklep Nr 3, Elektoralna wprost Orlej;
Sklep Nr 4, Marszałkowska, róg Złotej;
Sklep Nr 5, Nowolipki 3, wprost Dzikiej;
Sklep Nr 6, róg Kruczej.

Wszelkie zamówienia przyjmują się także w **w Kantorze składu** *ul. Nowy-Świat 54.*

Ig. Zawiszewski.

3—6 —21567—D

Rub. sr. 3,000,

bez pośrednictwa osób trzecich, jest zaraz do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, na 10% rocznie. Żądających uprasza się złożyć wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod adresem M. G. 7. D2—3—21991—

Do sprzedania

Futra.

1. **Salopa lisy** czarno-bure, rypsem jedwabnym kryte.
2. **Salopa tumaki,** atłasem liońskim kryte.
3. **Szopy czarne,** płaszcz męzki na słuszny wzrost.
4. **Bobry** pod algierki; wszystko to w najlepszym stanie. Ulica Wiejska Nr 1 lit A, mieszkania 22, piętro 2 od frontu.

2—2 —21952—D

Do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowy, szabowany: 1 Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół za rs. 220,—2 Łóżka jesionowe z meteracami sprężynowemi za rs. 40, 2 Konsole staroświeckie mahoniowe, za rs. 20. **Marszałkowska** Nr 47, stróż wskaże.

D—21444—5—6

Udało mi się nabyć kilka partyj towarów po cenach niższych od fabrycznych, które gotów jestem chętnie wyprzedać.

Materje na spodnie na zimę, z dobrej wełny, na jedną parę spodni, po fl. 3 — 1,17 metra.

Materje na ubiory jesienne z dobrej wełny, po fl. 10—3,10 metra.

Pledy podróżne, z bardzo dobrego materjału 3,50 metra długie, a 1,50 metra szerokie, sztuka po fl. 4, 25 kr.

Materje Menszykow, bardzo dobre, za metr po fl. 2 80 kr.

Płaszcze deszczowe z dobrej wełny za metr po fl. 1 80 kr.

Największy wybór nadzwyczaj eleganckich palt zimowych, spodni, materyj na ubiory, kangaru, cheviotu, Kruvieru, Dosttingu, filcu, Teflu.

Jan Stikarofsky.

Skład fabryczny.

Brunn w Morawji, Austrja

Próbki franco

5 kilom wolne. od cła.

4—16 —21633—D

Przy ulicy **Hr. Kotzebue,** wprost Trębackiej, naprzeciwko pałacu Brühlowskiego, w domu p. Temlera **Nr 10,** nowo-otworzony

MAGAZYN

Strojów Damskich

Jadwigi Zarembskiej,

zaopatrzony w najświeższego fasonu **Kapelusze, Suknie, Okrycia** i wszelkie inne ubiory w zakres toalety Damskiej wchodzące, przyjmuje roboty Okryć, Sukien, szub, paltocików na wacie i do futer, i takowe podług wymagań mody, gustu i elegancji, wykończa z całą akuratnością i sumiennością.

D6—8—21115—

Do Składu

DAWIDA PERL

przy ulicy Grzybowskiej Nr 21

nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angielskiego

Robinsa et Comp. w Londynie, J. B. White et Brok w Londynie, Johnson et Newcastle, oraz inne marki cementu angielskiego.

Cegły i Glinki ogniotrwałej,
Wapna hydraulicznego,
Tektury asfaltowej do krycia dachów,
Laku asfaltowego,
Rur glazurowych i dren średnicy od 2 do 24 cali.

D—21307—5—6



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli,

orzechowy, brokatelą kryty, oraz 2 Szafy rozbierane orzechowe, Lustro, Szeslong skórą kryty i Dywany.—Ulica Sienna Nr 19, mieszkania Nr 1, w bramie na dole.

D2—2—22087—

Zawiadomienie.

Niżej podpisany wydzierżawiwszy prawo polowania w dobrach **Zwolskie,** okręgu Błońskiego, gub. Warszawskiej zawiadamiam niniejszem, że odtąd nikomu bez wyjątku w dobrach tych polować nie wolno pod utratą psa i broni.

Ferdynand Hösick.

D—22128—3—3

Sklep Stałej Wyprzedaży

B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4

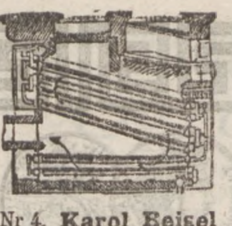
Kupuje, zamienia,

Wyprzedaje

1) Ubrania mezkie, damskie, **mało używane,** we wszystkich składowych częściach na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. D—2935—34—0



Najlepsze i eleganckie maszyny parowe

O sile koni	4	8	10	20	30	40	50 etc.
Cena rubli	285	360	470	565	750	940	1250 fran. Kolon-

iakoteż znakomite nieeksplodujące oryg. patent. kotły parowe opalające się znakomicie nawet słomą, o sile 4—150 koni, pracujące przy 10 atm. 150 funt. ciśnienia pary—Kotły okazowe obejrzeć i o warunkach spłaty dowiedzieć się można u **Roberta Neumanna** technika i konstruktora budowli i młynów wodnych w Warszawie, Marjańska Nr 4. **Karol Beisel i S-ka Kolońska fabryka mszyn w Ehrenfeld.**

D—11614—19—26

BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, najsilbrowe, mosiężne, miedziane, cynkowe i bronzowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanych w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztućców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyńcza u

A. F. GALLE w Warszawie,

W Składzie Materjałów Aptecznych, Senatorska Nr 18 pod Słoniem.

52—0 — 21145—

LIMFA OSPOWA

KROWIANKA ŚWIEŻA,

dostać można **w Aptece H. KUCHARZEWSKIEGO, Senatorska Nr 11.** D—22046—3—3

Z powodu zupełnego zwinięcia.



MAGAZYN MEBLI



przy ulicy Miodowej Nr 10,

WYPRZEDAJE SIĘ

po bardzo nizkich cenach.

Magazyn ten posiada wielki wybór Mebli Warszawskich i Zagranicznych.

D—22051—2—6

Kapelusze Damskie,

jesienne i zimowe od **rs. 5 do 20,** w Pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie, Znaki Zielone. — Tamże przyjmują się Suknie, Okrycia i Futra do roboty, tak z własnych jak i powierzonych materjałów, po cenach przystępnych. D—21624— 4—6

Nowo-otworzona

PRACOWNIA

Sukień, Okryć Futer i Strojów damskich

STÉPHANIE,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres tualety damskiej wchodzące, a także obstalunki na gorsety, zaręczając akuratne wykończenie podługnajświeższych modeli paryskich po możliwie przystępnych cenach

Nowy-Świat Nr 23, 1 piętro od frontu.

3—3 —22303—D

M. Piasecka.

38. Zapas bucików skórkowych. 38.

od 4 do 12 rs. Nowy-Świat.

3—6 —22290—D

BRYNDZA

węgierska, **Masło** dworskie, dwa razy tygodniowo świeżo nadchodzące, sery w rozmaitych gatunkach, **Owoce,** Pierniki, Śledzie wędzone łososiowe i wszelkie produkta spożywcze, poleca Piekarnia Francuzka, Nowy-Świat Nr 17 i Nr 19; tamze do wynajęcia jest od 1 Października **pokój i kuchnia** na parterze. D2—8—22410—

Z powodu zbliżania się obecnie pory do przesadzania drzew, **Bracia Bardet** polecają

150,000 Drzew owocowych

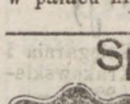
sztamowych z koronami, od kopiejek 30 za sztukę, jakoteż krzewy owocowe, drzewa i krzewy ozdobne, iglaste i t. p.—Rośliny doniczkowe, w bardzo przystępnych cenach.

Trzy medale złote jako 1-a nagroda za szkółkę drzew, wielki medal złoty jako 1-a nagroda na powszechnej wystawie 1878 roku, w Paryżu, za Bukiety i ozdoby ze świeżych kwiatów otrzymali.

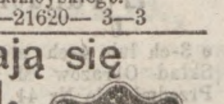
Wszelkie obstalunki przyjmują się w **Składzie nasion i kwiatów świeżych, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, nowy 31,** w pałacu hr. Ordynata Zamoyskiego.

D—21620— 3—3

Sprzedają się



Meble,



różnego rodzaju, 3 Garnitury używane, jeden jedwabny; Szafy, Sofy, Kozetki i Szeslongi po cenach nizkich.

Ulica Bielańska Nr 4.

D2—6—22203—

Do sprzedania, tanio,

Ogier gniady,

czystej krwi angielskiej, ze stada Iłowajskiego, lat 3. — Łazienki, koszary ułańskiego pułku lejb-gwardji. Wachmistrz 1-go szwadronu wskaże. D —3—21987—

W nowo otworzonym Zakładzie

Najmu Karet i Powozów,

na Nowym-Świecie Nr 28,

Przyjmują się do 1-go Grudnia zamówienia na sezon Zimowy, dla życzących mieć zapewnione sobie tanio karety, na bale, wieczory, teatra, koncerta i maskarady. Bilet na każdą takową jazdę teraz zamówiony, będzie kosztować w miejsce zwykłej ceny 3 rubli, tylko rs. 2 kop. 50. Przytem Zakład ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w każdym także czasie przy zamówieniu większej ilości karet na śluby i pogrzeby, odstępuje się od zwykłej ceny znaczny procent. D2—10—22377—

Russes,

tenant d'établir dans la Suisse on vend des belles campagnes. **J. J. Baeschlin,** propriétaire, **Schaffhouse.**

3—4 —22042—D

6,000 rs.,

potrzeba na spłatę, bez pośrednictwa, na 1-szy numer hypoteki. Ulica Sienna Nr 13, mieszkania Nr 3. Zastać można najpewniej od 2 do 4 godziny po południu.

D3—3—22211—

Budynek fabryczny

obszerny, piętrowy, murowany, po zniesionej gorzelni i browarze, w miejscowości leśnej, przy mieście około 7,000 ludności mającem, i pomiędzy kolejami żelaznemi położonem — jest do wypuszczenia na długoletnią dzierżawę na założenie fabryki jakiej i na warunkach bardzo dogodnych, jeżeli odpadki fabryczne do gospodarstwa rolnego użyteczne będą. Wiadomość u właściciela, w domu przy ulicy Królewskiej Nr 9, na 2 piętrze.

3—3 —22035—D

U Akuszerki Niedzielskiej

jest Pokój dla osoby spodziewającej się słabości, cena przystępna i sekret.— Ulica Hoża Nr 11 nowy. D3—4—22204—

20 lat wieku nadaje

!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!

Kwiat Łabędzi glicerynowy,

najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.

„ z puszkiem „ 1 „ 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.

D—7715—44—0

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

orzechowe, mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **2 Łóżka, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **Lustra; Biurko** z szafkami, **Szeslong** skórą kryty. — Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy, na dole.

D—22530—2—3

Meble.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za zniżoną cenę półtora garnituru używanych mebli zielonym pliszem krytych, 3 lustra; 1 konsola z platą marmurową, 6 obrazow olejnych w złoconych ramach i 2 szeslongi. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 79, na 1 piętrze od frontu. 2—3 —22482—D

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

ORZECHOWE,

bardzo mało używane, **G a r n i t u r** brokatelą kryty, **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, para **Łóżek, Szeslong** skórą kryty, **Biuro** o 5 szufladach, **Stolik** do kart, **Lustro**, **Kredens** orzechowy, szabowany i **Tualeta** damska.—Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w drugiej bramie, w oficynie, na prawo, Nr 7 mieszkania.

D2—3—22494—

Bardzo tanio,

są do sprzedania dwie maszyny, systemu Ortta i prasa introligatorska zupełnie nowa. Wiadomość ulica Nalewki, Nr 31 nowy, w fabryce wyrobów skórzanych Flaszel.

D2—3—22507—

Wyprzedaż.

Znacznego wyboru **Kwiatów** sztucznych po cenach zniżonych. Nowy-Świat Nr 19, miesz. 6.

2—3 —22533—D

Cały Domek

za rs. 100 na pół roku do wynajęcia, od 1 Października do 1 Kwietnia, czwarty zrzędu pry rogatce Belwederskiej, w nim 3 Pokoje na dole, z sionką i kuchnią angielską, a na górze jeden Pokój obszerny z kuchenką angielską, lub też każde mieszkanie oddzielnie podług umowy. — Bliższa wiadomość: Aleja Ujazdowska Nr 19, mieszkania Nr 2.

D—22291—2—3

SZYNY.

Mam honor donieść budującym i Właścicielom domów, że nadszedł mi transport starych Szyn żelaznych i sprzedaję takowe po znacznie nizkiej cenie, dostarczając ich podług żądanych wymiarów, a także spajane dwie razem. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 23, u **L. WINAWER.**

D—21198—5—6

Rub. sr. 400,

potrzeba na rok jeden; kto z osób praktycznie obeznanych z interesami, ma do pożyczenia, raczy się zgłosić pod Nr 4, przy ulicy Czystej, 2 piętro lewa oficyna gdzie karta różowa. D2—3—22512—

MASZYNA

do szycia rękawiczek, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Piekarska Nr 4 domu, na 3-em piętrze Nr 7 mieszkania. D2—3—22523—

Ktoby miał do wydzierżawienia

FOLWARK,

od 7 do 20 włók, raczy szczegółowe objaśnienie złożyć **Zgoda** Nr 1a; mieszkania Nr 1.

D2—3—22480—

Do sprzeadnia

Garnitur Mebli

mahoniowych: Kanapa, 4 Krzesła, Fotel i Stół. Prócz tego i inne meble; ceny umiarkowane. Ulica Nowy-Świat Nr 19, mieszkania 6.

D—22532—2—3

Są do sprzedania

Żelaza do kwiatów nowe,

jakoteż prasa do kwiatów Nowy-Świat Nr 19, mieszkania 6. 2—3 —22534—D

Do prowadzenia

Fabryki Octu,

potrzebny jest praktyczny człowiek, w średnim wieku, znający się dokładnie na fabrykacji Octu, oraz innych przetworach chemicznych. Wiadomość Marszałkowska Nr 19, mieszkania 4. D2—3—22515—

W jednej sekundzie czasu

Tynktura Angielska

wyniszczająca najbardziej zagnieżdżone Pluskwy jest do nabycia w Składzie **A. Dyżewskiego** przy ulicy **Ś-to Krzyzkiej Nr 16**. Tamże jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesów Dystrybucja elegancko urządzona w połączeniu z galanterją i perfumerją. D2—3—22326—

KAPUSTA.

Jest do sprzedania pięć mórg kapusty która może być sprzedaną: ryczałtowo na pniu, na kopy, lub na pudy; stosownie do życzenia kupującego. Wiadomość na Pradze pod Nr 248, u właściciela domu, albo na miejscu za Wolską rogatką na Czystem przy drodze Królewskiej, druga kolonja od remiz drogi Wiedeńskiej, Nr Kolonji 71.

D2—3—22225—

FORTEPIAN

do wynajęcia. — Wiadomość: ulica Smolna Nr 15, mieszkania 16, od godziny 5—7 wieczorem. D3—3—22179—

F. Michalczyk,

Krawiec Męzki,

róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60, przysposobił znaczny wybór palt zimowych w cenie od rs. 23, spodni zimowych od rs. 6. Podejmuję się również wszelkich obstalunków, po cenach nader przystępnych.

D6—12—21248—

Pszenica Piaskowa

(Spalding Prolific),

udająca się na gruntach lekkich, żytnich w kulturze będących. Sprzedaje się w Kantorze p. **Konstantego A. Moes**. — Ulica Długa Nr 32, Podkańskie.

D—20178—13—15

Dzierżawa bezpłatna Ogrodów

owocowych i warzywnych, przy mieście pomiędzy kolejami położonem, w zamian za wydatki w naturze, utrzymanie parku, tarasów kwiatowych, oranżeryj i za dalszy rozwój ogrodów w kierunku handlowym.

Ogrodnik, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, zgłosić się zechce do właściciela, w domu przy ulicy Królewskiej Nr 9, na 2 piętrze. gdzie także umowa na stałą pensję z tantiemą zawartą być może.

3—3 —22134—D

W Włocławku jest do sprzedania

DOM

z łazienką, mikwą, sklepem i placem frontowym, dający czystego dochodu rs. 400, za sumę rs. 4,500. Warunki w Włocławku w domu Dropieskich, róg ulicy Rybackiej i Bulwaru. D2—6—21859—

Zaraz potrzeba na hipotekę

Rs. 1,650 i 2,500

na **spłatę** takich sum; **procent 10**, z góry za rok będzie zapłacony. Pawia Nr 41A, przed domem kasztan i sztachetki do Właściciela domu. D3—3—21101—

Nr 41. Marszałkowska Nr 41.

Skład Węgli Kamiennych

w najlepszych gatunkach

R. Machonbaum.

Ceny bardzo przystępne.
Odstawa natychmiastowa.
Kantor: Marszałkowska 41, wprost fabryki „Laferme". D2—12—22343—

PLAC

dziedziczno - wieczysty

do sprzedania, całkowicie lub częściowo, położony przy samej kolei towarowo - obwodowej wiedeńskiej, pod korzystnemi warunkami dla kupujących; zdatny na rozmaite Składy i Zakłady Fabryki, a nawet można sobie wyjednać na wprowadzenie szyn na swój p l a c od kolei żelaznej. Wiadomość idąc od Wolskich rogatek na lewo, ulica Karolkowa Nr 3119 (2 nowy). D—21106—3—3

Do sprzedania:

Szafa mahoniowa do Sukień rs. 75, Szafa mahoniowa do bielizny rs. 45, Szafa mahoniwa do sukień rs. 30, Biurko rzeźbione mahoniowe rs. 50. — Ulica Świętokrzyzka Nr 18, od frontu, drugie piętro, (mieszk. Nr 10). Oglądać można od godz. 11-tej zrana do 3-ciej po południu. D—22219—3—3

MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Bielańskiej Nr 8,

posiada znaczny wybór Mebli krajowych i zagranicznych, są garnitury pokryte jedwabnem pokryciem wełnianem, Sofy, Szeslongi, Kozetki i sprzedaje po cenach nizkich

A. Mursztyn.

D3—6—22202—

Po cenach tanich!

Magazyn MEBLI

Nowych i używanych,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.

Po cenach tanich.

Zaopatrzony w znaczny wybór **mebli** skromnych i wykwintnych, dębowych, mahoniowych, orzechowych, czarnych, złoconych, ozdabianych bronzami i inkrustacją, oraz mebli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich rożnych fasonów. Przyjmuje obstalunki stolarskie i tapicerskie, kupuje i zamienia małoużywane, wynajmujei urządza całe mieszkania, **po cenach tanich,** z któremi się poleca.

Po cenach tanich.

JAN OLSZTYŃSKI.

11—12 D—20610—

Krzesła dębowe

rzeźbione, stołowe, są u H. Celler; ulica Bednarska Nr 3 nowy. D12—12—20349—

Rs. 600 lub więcej,

za przeprowadzenie, przez osobę mającą stosunki wśród zamożniejszych rodzin, interesu poważnego, z uczciwą tendencją, **warunkującego przyszłość młodego człowieka.** Oferty dokładne składać Poste restante (na Poczcie) pod adres: K. K. Nr 10 w Warszawie.

D9—9—21176—

Pianino palisandrowe

do sprzedania. — Róg Browarnej i Oboźnej Nr 1—2, wiadomość u stróża Michała, od godziny 1 do 5 wieczorem. D—22278—3—3

Do sprzedania tanio!

Dolman syberynowy, piaskowy, zagraniczny zupełnie nowy, dwa palta jasne z lekkiej syberyny, 24 łokci materji czarnej w dobrym gatunku. Elektoralna Nr 25, mieszkania 12, w oficynie na lewo. 3—3 —22248D—

Fortepian

do sprzedania w dobrym stanie, za 180 rubli z przyczyny braku miejsca. Ulica Leszno Nr 53, mieszkania Nr 7.

D3—3—22288—

Dla Publiczności.

Potrzeba do Ślusarza czterech uczniów, na prowincję do Radzymina,— wyzwalam w Warszawie,— ostatnia stacja Pocztowa w Radzyminie.— **F. Błoński.**

D3—3—22321—

Skrzypce kremońskie.

MEBLE prawie nowe, PIANINO,

Szafa, Łóżko, Komoda i Lampa, do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Hoża Nr 11, wiadomość u stróża. D3—3—21813—

KANAPA,

4 fotele i 2 pufy całkowicie utrechtem kryte, są do sprzedania przy ulicy Wiejskiej Nr 12, mieszkania Nr 3. D3—3—22234—

Jest do sprzedania

Fortepian

fabryki Menlinga o 6½ oktawy, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 17, mieszkania Nr 11.

D3—3—22254—

Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie **E. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.**

D—4015—84—0

Do sprzedania każdego czasu piękna

piękna jednokonna BRYCZKA,

KOŃ 5 lat mający, mierzyn, wraz z ruską uprzężą. — Wiadomość u stróża domu, przy ulicy Karmelickiej Nr 9. D—21896—4—6

Obraz starej Szkoły,

przysłany ze wsi do sprzedania, obejrzeć można codziennie od 12-ej do 2-ej, przy ulicy Kruczej Nr 4, mieszkania Nr 5.

D3—3—22310—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

używany i nowy. Sofa, Szeslong, Stolik do kart, Stół jadalny, Biurko i Otoman. — Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera.

D4—6—22084—

Kapelusze damskie,

ubierane, podług Paryzkich Modeli, od rs. 5, 6, 8, 10, 12 i t. d., w Magazynie Mód Pelagji Gałeckiej.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85. D—22078—4—6

Do wydzierżawienia

Kolonja

we wsi Wola za rogatką wolską, morgów 3 prętów 300 rozległości, w której się znajdują drzewa owocowe, na połowie gruntu z zabudowaniem. Wiadomość przy ulicy Chłodnej i Wroniej. Nr 39, u kowala.

3—3 —22263—D

WATA

z puchu Edrodonowego i puch czysty dostać można w Fabryce Waty Karola Kretschmera. Nowy Świat Nr 68, dom pana Boje.— Wata wyborowa pod kołdry zawsze jest gotowa. D10—12—19641—

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego
„KSAWERA“
przy ulicy Muranowskiej Nr 4.
POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU
Sprzedaż hurtowa na miejscu. 104—0— 17836 —

Miodowa Nr 12, w domu W. Lessera.

Sklep Kwiatów i roślin doniczkowych

przyjmują się zamówienia na bukieta, girlandy, wieńce, oraz gotowe wieńce zasuszonych kwiatów; wypożyczenia roślin oranżeryjnych (dekorowanie) w kościołach, również w domach urządza się.
D—19376—11—12 **I. DERENT.**

Miodowa Nr 11, w domu W Lessera.

Specjalny Skład Główny Mebli giętych Thoneta

nienaśladowanych,

A. Machonbaum i Sp.

ma honor podać do publicznej wiadomości, iż
wyłącznie tylko prawdziwe Meble Wiedeńskie z fabryk
Braci Thonet w Wiedniu,
sprzedaje podług oryginalnego drukowanego cennika fabrycznego
w Warszawie: Złota Nr 8, dom własny. **w Moskwie:** Bolszaja Dmitrowka, dom Syczewa.
Ceny umiarkowane.
D—21766—4—4

Nabywszy na własność
Cegielnię z piecem Hoffmanowskim w Mokotowie,
wyrabiać będę z najwyborniejszego materjału Cegłę zwyczajną i dętą, wytrzymującę wszelkie techniczne ciśnienie i obstalunki na rok przyszły 1881, przyjmować będę w Kantorze moim, ulica Elektoralna Nr 33, o czem mam honor zawiadomić WW. Panów Inżynierów, Budowniczych, Majstrów i Przedsiębiorców.
D—22002—3—3 Inżynier Technolog **Ritter.**

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Przyjmuje Meble w zamianie.



Magazyn Mebli
Nowych i Używanych



PIECHOWSKIEGO i S-ki,
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.
Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**
D—3611—60—0

Najmuje całe umeblowania.

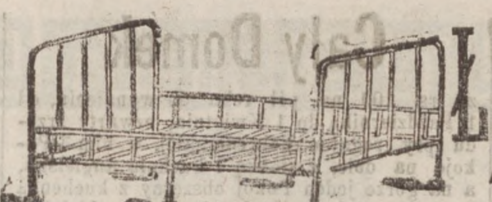
CENY UMIARKOWANE.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności i Kundmanom, iż poczyniwszy znaczne zapasy **WĘGLA** z kopalni „Renard,“ sprzedaję takowe w Składach moich, pod firmą

Juljusza Brock,
I-y: ulica Świętojerska Nr 5, II-gi: ul. Śliska Nr 44
w Warszawie,
PO CENACH NASTĘPUJĄCYCH:

WĘGLE grube z odstawą, korzec po	rs. 1.
„ kostkowe „ „ „	— kop. 95.
„ drzewne do samowarów „	„ 1 „ 30.
Sążeń kubiczny **DRZEWA** sosnowego szczap. z odstawą	„ 17.
„ „ „ olszowego „ „	„ 18.
„ „ „ brzozowego „ „	„ 19.
Za porąbanie dolicza się do sążnia kub.	„ 1.

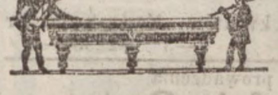
Odstawa w wozach krytych i cechą Magistratu ostęplowanych.
Biorącym w większych partjach lub też Wagonami, odstępuje się znaczny rabat.
D—22223—2—3



ŁÓŻKA ŻELAZNE
Angielskie i Krajowe.
Składane od rs. 4 kop. 50 do rs. 7 kop. 50.
Ozdobione dużemi mosiężnemi gałkami od rs. 5 kop. 50 do rs. 15. Z materacami sprężynowemi ozdobne od rs. 24 do rs. 33. Materace waldharowe i włosianne od rs. 8 kop. 50 do rs. 19. Materace sprężynowe po rs. 12 kop. 50. Łóżka dziecinne z boczkami od rs. 5 kop. 50 do rs. 23.
Sprzedaje W. GEYER
Nowy Swiat Nr 1245 wprost Kopernika.
D—18640—12—12

Skład Materjałów Aptecznych i Farb
LEONA BERNSTEIN
W WARSZAWIE,
ulica Marszałkowska Nr 52,
ma zaszczyt polecić:
Amerykański Glans Hauthaway et Sons do damskiego obówia.
Benzinę na flaszki i funty.
Ekstrakt do wody kolońskiej.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farby i Aniliny do kwiatów.
Farbki i Glans do bielizny.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty
Massy woskowe i Lakiery do zaprawiania podłóg.
Oliwę nicejską w najlepszym gatunku.
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.
Proszek Dalmacki na wygubienie robactwa
Proszek do czyszczenia metalów.
Truciznę na szczury i myszy.
Wodę Kolońską doborową.
Wody mineralne naturalne, **Sole, Ługi i Mydła.** D—13182—37—99





50 sztuk Billardów marmurowych,
od 250 do 2,000 talarów,
najnowszej konstrukcji, patentowane, z francuzkiemi stalowemi sprężynowemi bandami, od których równe odbicia i elastyczność, wszystkie dotychczasowe ulepszenia daleko **przewyższają,**—z łuzami i bez łuz, w różnych wielkościach i gatunkach drzewa, a wykończone **trwale i z wszelką akuratnością**—poleca **Resursom, Klubom, Cukierniom** etc.
FABRYKA BILLARDÓW
AUGUSTA WAHSNERA,
obdarowana złotem medalem Państwa, tudzież medalem zasługi
w Wrocławiu, ulica Białogarbarska (Weissgerberstrasse) Nr 5.
D—22073—5—6



Fabryka Fortepianów
S. H. DĄBROWSKIEGO,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 6, wprost kościoła S-go Krzyża, poleca
własnej fabryki Fortepiany czarne i palisandrowe,
najnowszej konstrukcji, po cenach bardzo umiarkowanych.—Fortepiany nowe sprzedają się także na rozpłaty.
Uczniom i Uczennicom, oraz Kandydatom do Instytutu Muzycznego, **bez względu na protekcję,** wolno codziennie z rana od godz. 7 do 6 wieczór, w fabryce mojej grywać na fortepianach **bezpłatnie.**
D—22341—3—12

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

NIC TAK NIE PSUJE

kobiecych twarzyczek jak nieustająca zmiana użycia na twarz pudrów, blanszów i kosmetyków, do których cera nieprzyzwyczajona; ubiegając się za talismanem piękności i mieniając każden dzień co innego, odzyskują plamy, wysypy i liszaje; dla zapobieżenia podobnym wypadkom, zaleca się najradykalniejszy środek **BRYLANTOWY KREM** mający własność niszczenia tych fatalnych objawów.— Trzeba jeszcze dodać i to, że **BRYLANTOWY KREM** jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej neubłaganej działalności; nadaje jej tyle barwy młodości, szczególniej przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko **ulegając złudzeniu,** zaprzysięgnie w tej sztuce **naturalną młodość piękność. Rs. 1 kop. 50.**

PUDER ANGIELSKI (nie VELOUTINE)
VELVETIN
odznaczający się tem, że złożony bez przymieszki bismutu i wapna, nie zsypuje się z twarzy, pozostawiając **trwałą i naturalną białość. Cena Rsr. 2, pojedyncze Rs. 1 kop. 50.**
Główny Skład w Warszawie, Magazyn **à la Renaissance** Dobrzańskiego, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. D—17677—9—12

Encyklopedja Orgelbranda

wielka w 28 tomach, oprawna w półskórek, jest do sprzedania za 90 rubli.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej, domu Nr 42, mieszkania Nr 27. D1—3—22579—

Interes korzystny

do odstąpienia zaraz lub w terminie dogodnym dla reflektanta. — Bliższa wiadomość ulica Chmielna Nr 19, w pralni. D1—3—22600—

Za nizką cenę do sprzedania

MEBLE,

szafa dębowa z lustrem, szafki małe, krzesło rzeźbione, lustro w ramach rzeźbionych, stolik do kart, komoda, wszystko prnwie nowe. Wiadomość: ulica Żelazna Nr 27, mieszkania Nr 1. D1—3—22572—

Z powodu słabości jest do odstąpienia zaraz

SZYNK

za rogatką Szmulowską, w dobrym punkcie, warunki przystępne.—Wiadomość w Składzie Wódek przy ulicy róg Długiej i Przejazd. D1—3—22578—

Z powodu wyjazdu, bardzo tanio do sprzedania

MEBLE

i różne sprzęty gospodarskie.—Twarda Nr 6, mieszkania 20, na parterze. D1—3—22581—

Do sprzedania

POWÓZ

wygrany na loterji fantowej. — Wiadomość w koszarach Ujazdowskich u entreprenera Klubu oficerskiego. D1—3—22603

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI.

mahoniowych za bardzo przystępną cenę, oraz duży **Oleander.**—Ulica Łucka Nr 4, u właściciela. D1—3—22604—

Do sprzedania:

Lustro-psyche antique i inne meble, ozdoby tualetowe, koronki, maszynka do kawy i portjery.—Złota Nr 13 lit. A, w lewej oficynie na 2-giem piętrze, na prawo. D1—1—22607—

Do sprzedania

MEBLE,

Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stół przed kanapę, Komoda, Toaleta damska, mahoniowe, wełnianym materjałem kryte, oraz Maszyna nożna, systemu Vechlera et Vilsona, Szlesingera, Krzesła wyplatane. Kaftanik damski jonatkami podbity, Kołnierz i Mufka z kaczek, Algierka męzka baranami podbita z szopowemi wyłogami. Wiadomość: Ulica Widok Nr 21a, mieszkania Nr 5. D1—2—22624—

Do sprzedania:

Meble, Fortepian do nauki dzieci służący i różna garderoba damska. Tamże do wynajęcia **Mieszkanie** od 8-go października r. b. złożone z 3-ch Pokoi, Przedpokoju. Kuchni, Spiżarki, Wodociąg, Zlew i wszelkie inne wygody. Warecka Nr 7, mieszkania 18. D—22616—1—2



Garnitury Mebli

różnego rodzaju sprzedaje po cenach umiarkowanych. Ulica Marszałkowska Nr 49. —22641—1—3

Do sprzedania w każdym czasie

2 Magle Angielskie,

nowo ustawione, z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 79. D3—3—22098—

Potrzebny do nabycia

POWÓZ

półkryty, w dobrym stanie, na 4 osoby.— Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod literami A. B. D2—2—22171—

DOM

murowany dwupiętrowy przy jednej z głównych ulic miasta Krakowa do sprzedania Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21a, mieszkania Nr 5. D6—6—21443—

U Akuszerki M. S.

są pokoje dla osób potrzebujących odbyć słabość. Bracka Nr 6. 12—50—20486—D

2 Garnitury Mebli

są do sprzedania.—Ulica Nowogrodzka Nr 9, u Tapicera. D3—3—22099—

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

z pierwszorzędnych fabryk,
(po cenach zniżonych).



JOZEF TAYCHERT,

Elektoralna Nr 17.

Gwarancja rzetelna. Wszelkie przyrządy i **reperacja** maszyn po cenach nizkich. D6—6—21012—

☞ **Żądanym jest**

MAJĄTEK,

znacznej rozległości do 250 włók, w ziemi dobrej, z lasem, w szacunku danym być może Majątek 40 włók, 3 mile od Warszawy, przy Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w ziemi pszennej i wysokiej kulturze, przy znacznej dopłacie gotowizny.—Wiadomość u Ksawerego Smoleńskiego Adwokata przysięgłego, przy ulicy Długiej pod Nrem 16 zamieszkałego, bez pośrednictwa osob trzecich. D—21888—3—3

Najtaniej!

sprzedaje wyroby złote, własnej Fabryki, przyjmuje obstalunki i reperacje, **kupuje złoto,** stare biżuterje i kamienie. — **Jubiler Józef Betcher.** — Piwna Nr 11 nowy. D—21216—4—6

NAWÓZ

od 20 koni do sprzedania przy Nowym-Świecie pod Nr 9. D3—3—22185—

Skład Węgli Kamiennych i Drzewa opałowego
A. BABICKIEGO,

róg Wilczej i Leopoldyny Nr 19.

Poleca artykuły opałowe w jaknajlepszych gatunkach, po cenach umiarkowanych. Zamówienia jaknajśpieszniej ekspedjuje w wozach zamykanych i cechą magistratu opatrzonych.

A. Babicki.

D3—6—22146—



Największa parowa Fabryka

Gorsetow.

Mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z powodu codzień powiększającego się ubytku gorsetów z fabryki naszej, zmuszeni byliśmy powiększyć lokal nasz w temże samem gmachu, z urządzeniem parowej maszyny, podług systemu francuzkiego. Wyroby nasze obecnie przewyższają wszelkie inne, co do fasonu i wykończenia.

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner i brat,

Świętokrzyzka Nr 24.

D5—5—21894—

Kto ma do zbycia:

Futra

mało używane, damskie, męskie, kołnierze, mufki, blamy futrzane, garnitury i wszelkiego **rodzaju zimowe ubrania,** zechce zgłosić się do **Sklepu wyprzedaży** B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4, gdyż objawia się liczny popyt. 6—6 —21455—D

Do Sklepów Słowarzyszenia „Merkury"

nadszedł tegoroczny

MIÓD LIPIEC,

z pasieki Puławskiej

i sprzedaje się po kop. 30 za jeden ℔. D15—0—18846—

Jerozolimska Nr 4 róg Solca.

3 pokoje i kuchnia na 2 piętrze rocznie rs. 200.
2 pokoje i kuchnia na 2 p. rocz. rs. 180.
2 pokoje i kuchnia na 2 piętrze rocznie rs. 150. — Wiadomość na miejscu. 6—6 —21638—D

Dwa Pokoje

przy familji, do wynajęcia za rs. 12 miesięcznie.—Wiadomość: ulica Hoża Nr 3, mieszkania 34. D3—3—22124—

Do wynajęcia od Ś-go Michała dla spokojnego dorożkarza

Stajnia i Wozownia

murowana i mieszkanko, wszystko bardzo porządne. Śliska Nr 34.— Tamże Sklep z 2 pokojami na proceder do wynajęcia. D3—3—22235—

Pokój

przy familji, z meblami, jest do wynajęcia każdego czasu dla kobiety. Wiadomość Marszałkowska Nr 57 domu, mieszkania 9, 1-sze piętro. D—22626—1—2

Do wynajęcia od 1-go października r. b.

2 lub 1 POKÓJ

od frontu ze wspólnym przedpokojem, za cenę umiarkowaną; tamze jest **pomieszczenie** przy familji **dla panienki** uczęszczającej do zakładów naukowych. Żórawia Nr 9, m. 11. —22636—1—2

Do wynajęcia

POKÓJ

z osobnem wejściem, na dole, z meblami lub bez, od 1-go Października, Zgoda Nr 1 lit. A, mieszkania 1-szy.—Tamże są dwie Szafy jesionowe, jedna do bielizny, druga o trzech skrzydłach, rozbierana i 16 tomów Histoire Universelle przez Césera Cantu, do sprzedania. D1—2—22619—

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z meblami, są do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 2, mieszkania Nr 6, wejście przez owocarnią. — O bliższych szczegółach można się dowiedzieć na miejscu. D1—3—22598—

Jest do wynajęcia.

POKÓJ

duży od frontu 1 piętro, Nowy-Świat Nr 66, róg ordynackiej. D—22,552—1—3

Do wynajęcia za przystępną cenę,

w każdym czasie, ozdobny lokal z ogrodem w domu parterowym przy ulicy Sosnowej Nr 6, z 5 pokoi, 2 przedpokoi, kuchni, sutereny, piwnicy i góry. Może być bez i sutereny. O warunki uprasza się zgłaszać do mieszkania właścicielki, Mazowiecka Nr 16. D7—7—18941—

Do wynajęcia od 1 Października 1880 r.

LOKAL

obszerny, sala z przyległemi pokojami przedpokojem i kuchnią na 1-m piętrze od frontu, także na 2-em piętrze 2 pokoje z kuchnią, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia przy ulicy Aleksandrja Nr 21, obok Szpitala dziecinnego, wiadomość na miejscu. D3—3—22250—

Do wynajęcia od 1 Października

SALON

z przedpokojem, alkową, pasażem, komórką, piwnicą i górą.—Aleja Jerozolmska Nr 23a, drugie piętro. D—22312—3—3

POKÓJ

i kuchnia na dole, pokój i kuchnia na 3-m piętrze, pokój kawalerski na 1-m piętrze, do wynajęcia.—Nowy-Świat Nr 23. Wiadomość na 2-m piętrze z frontu. D3—3—22029—

Do wynajęcia od 1-go Października

Stajnia z Wozownią,

na parę koni, za 160 rs. — Ulica Złota Nr 13A, wiadomość u stróża. D3—3—22261—

OSTRZEŻENIE.

Właściciel majątków Dawidy i Podolszynie a zarazem dzierżawca polowania w Jezorkach, ostrzega niniejszem, iż polowanie na gruntach wymienionych dóbr pod karą sądową i utraty broni wzbronionem zostaje.

Warszawa d. 18 Września 1880 r.

D3—3—22297—

Do wynajęcia zaraz

SALON

elegancko umeblowany, z sypialnią, z samowarem, usługą, a na żądanie z obiadami.— Królewska Nr 37, mieszkania 6. D1—3—22582—

Zaraz do wynajęcia

Sala o trzech oknach

z balkonem i 4 pokoje ze wszystkiemi dogodnościami, na 2-giem piętrze, za 500 rs. rocznie.—Róg Żelaznej i Prostej Nr 20e. D1—6—22566—

Pod Nrem 9 przy ulice Żórawiej, na 2-em piętrze

Cztery Pokoje

i kuchnia, z przedpokojem, do wynajęcia od 8 Października r. b. D1—3—22557—

Sklep i Lokal

przy placu Teatralnym, w domu zwanym Petyskusa Nr 473b, w każdym czasie do najęcia. Wiadomość u Rządcy domu. Sklep jest z dużym pokojem i piwnicą. Lokal na 3-em piętrze, składa się z 6-u pokojów, przedpokoju, pokoju z kompletnie urządzoną kąpielą, spiżarni, obszernej kuchni i przy kuchni komórka na węgle i drzewo, oraz dwie piwnice. Lokal ten jest elegancko wykończony. D4—6—21797—

Zaraz lub od kwartału do wynajęcia

pięć Piwnic,

suche, wielkie i z windą; a także **Lód** do sprzedania w większych i mniejszych partjach. Nowy-Świat Nr 53. D3—6—21672—

Z powodu śmierci męża, jest do sprzedania

SKLEP WIKTUAŁÓW,

każdego czasu, w korzystnem miejscu, wraz z towarem i wszelkiemi przyrządami sklepowemi. — Wiadomość w tymże sklepie, róg Wroniej i Łuckiej, cena przystępna. D2—3—21916—

PIEKARNIA

jest do wynajęcia od św. Michała. — Róg ulicy Bonifraterskiej i Muranowskiej pod Nr 2/2190. D2—3—22005—

Ktoby miał do wynajęcia lub do odstąpienia

SKLEP

średniej wielkości/,z oknem wystawowem, położony przy ulicy **Długiej, Senatorskiej, Miodowej, Krakowskie-Przedmieście Nowy-Świat** lub innej jakiej pryncypalnej ulicy, zechce swój adres wraz z oznaczeniem ceny za takowy sklep złożyć w **redakcji Kurjera Warsz.** pod lit. **B. D, Nr 3.** 3—3 —22264—D

Sklepik Wiktuałów

jest do sprzedania przy ulicy Prostej pod Nrem 8. D1—2—22612—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, z powodu śmierci, za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Białej pod Nrem 8. D1—3—22602—

Sklep Wiktuałów,

jest do sprzedania w dobrym i korzystnym punkcie, obok warsztatów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, ulica Chmielna Nr 62. D1—3—22583—

Przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy, są do wynajęcia:

Sklep Wiktuałów

z pokojem, oraz **3 i 4 pokoje** z kuchnią, pokój z kuchnią i pokój pojedynczy. — Wiadomość na miejscu u Rządcy. D1—3—22589—

Sklepik Wiktuałów

do odstąpienia w każdym czasie, z powodu wyjazdu, za przystępną cenę.—Ulica Podwal Nr 16, wiadomość w tymże sklepiku. D1—3—22661—

Wyżły Pontry,

to jest suka w trzeciem, pies w pierwszem polu i szczenięta; **fuzja** kapiszonówka i różne **przyrządy myśliwskie** do sprzedania. Ulica Grzybowska Nr 29, mieszkania 4, rano do 10 i od 4 do 6 po południu. D2—3—22412—

Do sprzedania dla amatora

Pies Ceter,

bardzo pięknej rasy. Wspólna Nr 26, lewa oficyna, 2 piętro. D2—3—22432—

AKUSZERKA

F. Opoczyńska

przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość, za przystępną cenę. Opieka sumienna i najściślejsza dyskrecja zapewnia się; nadmieniam że są osobne pokoje umeblowane z osobnym wchodem. Ulica Dzielna Nr 10, parter frontowy. D2—3—22376—

Przejazd 9.

Do sprzedania znaczna partja różnych **starych okien** z okuciem i oszkleniem, piece z dawnych kafli w dobrym stanie, oraz **Brama** podwójna z drzwiami. Stróż wskaże. D3—3—22406—

Kilka Lokali

większych i mniejszych, z zlewem i wodociągiem, jest do wynajęcia od 8 Października r. b., **przy ulicy Hożej Nr 11**, parę domów tylko od Placu Ś-go Aleksandra. D3—15—22401—

Do najęcia od 1 Października 1880 r. Przejazd Nr 9, wykwintnie odnowiony z wodociągiem, zlewem, gazem, waterklozetem, kąpielą z piecykiem do gorącej wody,

Apartament,

10 pokoi, pasaż, przedpokój i kuchnia na 2-em piętrze.—oraz takiż Apartament, 7 pokoi, przedpokój i kuchnia na 1-em piętrze i 5 pokoi, przedpokój i kuchnia w najnowszym stylu urządzone, w nowym domu. D3—3—22407—

POKÓJ

do odnajęcia zaraz albo od 1-go Października r. b., dla kawalerów lubiących spokojność, lub emeryta, ze stołem i usługą lub bez. Róg ulicy Dobrej i Marjensztadtu Nr 39, mieszkania Nr 10. D3—3—21291—

Do wynajęcia od Ś-go Michała lub wcześnie

LOKALE:

Sklep z 2-ma pokojami,
9 pokoi ze stajnią i wozownią.
7, 5, 4 i 2 pokoje, oraz
kawalerskie mieszkania z wszelkiemi wygodami przy ulicy Wspólnej Nr 13, róg Kruczej. D5—6—20800—

Dla osób lubiących czystość i spokojność, bezdzietnych, są do najęcia od Ś-go Michała

TRZY POKOJE

i kuchnia, na dole, w domu przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 21, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia.—Wiadomość u stróża domu.—Cena rs. 200 rocznie. K—22316—3—3

P O K Ó J

na parterze od frontu, z oddzielnem wejściem, z meblami lub bez, do wynajęcia od 1-go Października, przy ulicy Widok Nr 16, mieszkania 2. D2—3—22447—

POKÓJ

jest do wynajęcia z osobnym wchodem, Złota Nr 6, mieszkania Nr 8. D—3—22448—

Są do wynajęcia od 8 października r. b. w domu pod Nr 52/1544, przy ul. Chmielnej, wprost komory po 3 i po 2

POKOJE

z przedpokojem i kuchnią, wodociągiem i zlewem za bardzo przystępną cenę. 2—2 —22547—D

Trzy Pokoje

i kuchnia, za rs. 300 i obszerna stajnia za rs. 150, która może być przerobioną na **lokal pod Magle** i t. p., są do wynajęcia od 1 Października r. b.—Chmielna Nr 10. D—22391—2—3

Do odnajęcia

Pokój

frontowy, umeblowany, może być z usługą, opałem i samowarem. — Nowogrodzka Nr 29, mieszkania Nr 5. D—5—3—22056—

Jest do wynajęcia

P O K Ó J

duży, suchy i widny, o 2-ch oknach, z osobnem wejściem, za bardzo przystępną cenę. Pożądanym byłby Emeryt lubiący spokój i porządek. — Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 10, dom Orgelbranda, u p. **Mirskiej** wdowy, **stróż wskaże.** D3—3—22126—

Do wynajęcia w Ogrodzie,

od 1 Października r. b.: 1) **Salon, 3 pokoje,** garderoba, kuchnia, piwnica, góra wspólna. 2) **Trzy pokoje,** kuchnia, piwnica, góra wspólna. 3) Stajnia i Wozownia. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska Nr 2; stróż Wawrzyniec wskaże. D2—3—22382—

Pomieszczenie

w domu rodzinnym dla **damy** z całodziennem utrzymaniem i usługą, oraz dla **Panienek** uczęszczających do zakładów naukowych lub do Instytutu Muzycznego, język francuzki w codziennem używaniu. Od 1-go Października **Pokój** z meblami lub bez mebli. Złota Nr 2 lit. A, 2 piętro, mieszk. 5. D2—3—22418—

Wiadomość dla kołodziejskich majstrów

Warsztat po Kołodzieju

Juljanie Stiegel, od lat 30 przeszło istniejący, a mianowicie Warsztat, mieszkanie, 5 komórek na drzewo, podwórko przegrodzone, osobna brama, samo zupełnie w sobie, **za rs.** 300 rocznie, róg Topiel i Tamki Nr 2836. Wiadomość Krucza, Nr 12 u Biernackiego. D2—3—22431—

Są do odnajęcia

LOKALE

od 1-go Października 1880 r.: 1) Od frontu na parterze 6 pokoi, 2) Na drugim piętrze 4 pokoje, 3) Na 3-em piętrze 3 pokoje, z kuchniami i przedpokojami, odświeżone, po cenie zniżonej, przy ulicy Chmielnej pod Nr 3. Wiadomość u stróża. D2—3—22402—

Zaraz do wynajęcia

Pokój i Salon

z balkonem; tenże umeblowany, za bardzo przystępną cenę. Tamże do sprzedania: aparat waldenburgski i kilka obrazów olejo-drukiem. Zielna Nr 17, drugie piętro, mieszkania Nr 5. D2—3—22403—

Do najęcia od dnia 1 Października 1880 r.

L O K A L,

dogodny, składający się z dwóch **Sklepów** i mieszkania, elegancko urządzony na Aptekę, Kawiarnię, Restaurację lub inny proceder przy ulicy Wspólnej pod Nr 20, drugi dom od rogu ulicy Kruczej. Na żądanie może być podzielone. Wiadomość u Rządcy na miejscu. D6—6—21306—

5 obszernych Pokojów

z przedpokojem, kuchnią, wszelkiemi wygodami, z dwoma wchodami, na drugiem piętrze od frontu, z pięknym widokiem na ogród, z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od Ś-go Michała, za nader przystępną cenę. Wiadomość bliższa przy ulicy Widok Nr 6, mieszkania Nr 5. D5—5—21659—

Od 1-go Października r. b. do wynajęcia

Lokale

8 pokoje, kuchnia, przedpokój, za rs. 200; 2 pokoje, kuchnia, przedpokój za rs. 150, we wszystkich lokalach zlewy. Wiadomość przy ulicy Nowo-Wilczej pod Nr 17, od 2-ej godziny do 6-ej. D5—6—21663—

W domu pod Nr 4/6 przy ulicy Śliskiej, drugi dom od Wielkiej, są do wynajęcia od 8 Października 1880 r.

DWA POKOJE,

kuchnia z przedpokojem, jasne, suche na 2 piętrze, rocznie za rs. 180. Takież dwa Pokoje, kuchnia z przedpokojem na dole, rocznie za rs. 200. D3—3—22210—

Do wynajęcia

LOKAL,

składający się z salki, pasażu i pokoju, od frontu w antresoli, przy ulicy Wierzbowej, w domu hr. Lud. Krasińskiego Nr 1/612a, stróż wskaże. Lokal ten może także służyć na przedsiębiorstwo handlowe. D3—3—22167—

Do najęcia z powodu wyjazdu

Mieszkanie,

3 pokoje, przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, na 1-m piętrze od frontu, za rs. 360 w stosunku rocznym. — Nowogrodzka Nr 25. D3—3—22136—

Cztery Pokoje

z kuchnią oddzielną, na 3-m piętrze, są do wynajęcia od 1-go Października w domu Nr 17/170/1, przy ulicy Nowomiejskiej. D3—3—22141—

Do najęcia zaraz

dwa Pokoje

umeblowane, z przedpokojem i pokojem dla służącej, przy ulicy Erywańskiej (Zielony Plac) Nr 10, stróż wskaże. D—22301—2—3

U Akuszerki E. P.,

róg ulicy Chmielnej i Brackiej Nr 19, od Brackiej sień, od Chmielnej brama, wprost Zgoda, są osobne Pokoje dla osób potrzebujących odbyć słabość; troskliwa i sumienna opieka zapewnia się. D2—6—22317—

Do wynajęcia od 1 Października, przy ulicy Bednarskiej Nr 20, (1-szy dom od Krakowskiego-Przedmieścia) na parterze

1) LOKAL

składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni.

2) POJEDYNCZE

dwa pokoje, każdy o 2-ch oknach. D3—3—22243—

Zaraz, lub od 8-go Października

Mieszkania

z 6, 3, 2, 1 z kuchnią i kawalerskie do wynajęcia, świeżo wyrestaurowane Pokoje. — Podwal Nr 24. D—22259—3—3

Do odstąpienia od 1-go Listopada r. b. piękne

Mieszkanie,

złożone z pięciu dużych pokoi (w tem salon o trzech oknach), z przedpokojem i kuchnią, piwnicą, komórką na drzewo, osobną górą, wygodne, suche, ciepłe, z oknami od frontu, na drugiem piętrze, za cenę 550 rubli rocznie; przy rogu ulic Mazowieckiej i **S-to-Krzyzkiej Nr 18** nowy (mieszkania Nr 10). Oglądać można codziennie od godziny jedynastej z rana do godziny trzeciej po południu. D2—3—22220—

POKOJ

do wynajęcia przy ulicy Chmielnej Nr 62, na 1-m piętrze, jest w nim woda z wodociągu, Fortepian i stołowanie także być może. Wiadomość u stróża. D3—3—20543—

W Nowo-wykończonym domu pod Nr 10/2821B, róg ulicy **Dobrej i Drewnianej**, idąc od Kopernika Obożną lub Tamką, jest do wynajęcia

LOKAL,

suchy, widny i ciepły, z wentylatorami, ściany patronowane, podłogi froterowane; tylko pozostałe na 2-m piętrze trzy pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu. Do wyżej wspomnionego lokalu dodaje się piwnica, komórka i góra wspólna. D6—6—21635—

Nowogrodzka nr 18.

Do wynajęcia na 1 piętrze.

4 pokoje i kuchnia, z tych dwa pokoje bardzo duże przydatne **na pracownię lub dla nauczyciela lekcji tańca**, rocznie rs. 360.

2 pokoje i kuchnia na parterze rocznie rs. 250.

1 pokój i kuchnia na 1 piętrze, rocznie rs. 180.

Warsztat, jedna sala o sześciu oknach, budynek parterowy.

Stajnia i wozownia na konie, krowy lub na składy.

Lokale są widne, ciepłe, wysokie i suche. 5—6 —21637—D

MIESZKANIE.

Dwa pokoje z przedpokojem na 1-m piętrze z osobnem wejściem, umeblowane, z fortepianem, usługą i samowarem, w każdym czasie do wynajęcia, ulica Nowy-Świat Nr 56. D3—3—22121—

Pokoje z meblami

i bez; **Obiady Prywatne.** — Wiadomość w Kiosku na Zielonym Placu. D—21612—3—3

Za Rs. 156

są do wynajęcia **2 Pokoje,** kuchnia, piwnica i komórka, na 3-m piętrze, przy ulicy Furmańskiej Nr 6 nowy, hypot. 2699. Wiadomość u Właścicielki. D4—4—22001—

Do wynajęcia od 1-go października r. b.

Cztery pokoje przedpokój i kuchnia na pierwszem piętrze od frontu z balkonem za rs. **300** rocznie.

Trzy pokoje obszerne i kuchnia, na drugiem piętrze od frontu za rs. **220** rocznie.

Dwa pokoje i kuchnia na 2-m piętrze za rs. **160**. Żelazna Nr 5, trzeci dom od rogu Twardej. 3—6 —22236—D

Przy ulicy Złotej Nr 2B i ulicy Chmielnej Nr 26, zaraz przy ulicy Marszałkowskiej, są małe i większe

LOKALE

każdego czasu do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu u Rządcy. D6—6—20634—

7 POKOI

przedpokój, kuchnia, śpiżarka, etc., do wynajęcia od 1-go Października, przy ulicy Tłomackie Nr 9, stróż wskaże. D4—6—21958—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Sklepik Wiktuałów,

z kompletnem urządzeniem, za przystępną cenę, za Jerozolimskiemi rogatkami Nr domu 5103/18. D3—3—22153—

Do sprzedania zaraz

Sklep Kolonjalny,

przy ulicy Chłodnej Nr 53, który tamże można obejrzeć i bliższą wiadomość powziąć. D2—3—22319—

Kwit

Kantoru bankierskiego Maurycego Nelken w Warszawie

z dnia 11 Czerwca 1880 r. za Nr 1284 na złożony talon od 5% pożyczki premjowej rosyjskiej z 1864 r., serja 2808 Nr 48 celem uzyskania nowych kuponów, **zaginął.** Posiadacz takowego najpóźniej za jeden miesiąc od daty niniejszego ogłoszenia zgłosić się winien do kantoru celem udowodnienia prawa posiadania, po upływie bowiem tego terminu kwit zostanie unieważnionym a nowe kupony wydane osobie, której nazwisko zapisane w kontrolach kantoru.

Warszawa, 10 Września 1880 r.
22233—2—3

Nagrody rs. 3.

W Niedzielę przechodząc Aleją Jerozolimską od Dworca drogi żelaznej Wiedeńskiej do Trzech Krzyży, zgubioną została **szpilka Koralowa.** Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą, jeżeli żądać będzie, Aleja Jerozolimska Nr 23, mieszkania Nr 15. D3—3—21989—

Nagrody rs. 50.

Dnia 24 września, przechodząc z magazynu p. Reichla, Teatralnym placem do magazynu p. Makowskiego, zgubioną została portmonetka, w której się znajdowało 100 rs. trzy papierki po rs. 25 i kilka assygnat drobnych, próbki kaszmiru i medalik. Łaskawy znalazca zechce zgłosić się po naznaczoną nagrodę w aleje Jerozolimskie Nr 38, mieszk. 5. 2—3 —22485—D

Złota broszka,

znaleziona dnia 22 b. m., w sklepie Żyrardowskim na Krak.-Przedm. do odebrania. D2—3—22520—

Są do sprzedania prawdziwe angielskie



CETRY,

szczenięta 6-tygodniowe, pełnej krwi i bardzo piękne. — Grzybowska Nr 54, mieszk. 1. D3—3—22280—

W dniu 8 (20) b. m., wybiegł z domu

PIES DUŻY,

rasy Ceter, maści białej, uszy i trzy łaty na boku prawym żółte, ze znakiem na rok bieżący i czarną skórzaną obrożą, zamkniętą na kłódeczkę. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić go pod Nr 3, przy ulicy Twardej, za stosownem wynagrodzeniem.

D3—3—22389— **Szamotulski.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою